

ISSN 1230-8994



2/2016

OMEGA

IDEA BOOK DLA BRANŻY FUNERALNEJ

TECHNOLOGIE

WARTO WIEDZIEĆ

TREND BOOK

FLORYSTYKA FUNERALNA

MARKETING

WIZYTÓWKI FIRM

ARCHITEKTURA FUNERALNA



AKCESORIA POGRZEBOWE



Nowość w ofercie Urny szklane

www.plastmetrypin.pl



Ławy 24c, 87-500 Rypin | tel. +48 54 280 75 90 | biuro@plastmetrypin.pl

Szanowni Czytelnicy



Jeśli jesteście ciekawi nowych kierunków w branży funeralnej i szukacie świeżego spojrzenia na tematy z nią związane – zapraszam do lektury kolejnego wydania magazynu „OMEGA – Idea Book dla branży funeralnej”. Znajdziecie w nim pokazną dawkę trendów i inspiracji, które wyszukaliśmy dla Was podczas bolońskich targów TANEXPO. Wiele zaprezentowanych tam rozwiązań nas wzruszyło, zaintrygowało, zainspirowało.

Ostatnie pożegnanie nie musi być zdominowane przez uczucie przygnębienia i smutku. Warto skoncentrować się też na uczuciu wdzięczności za wspólnie spędzony czas tu i teraz, bliskości i dobrych wspomnieniach. Wszystkie te uczucia można wyrazić również poprzez odpowiedni dobór kwiatów. W dziale „Florystyka funeralna” prezentujemy świeże spojrzenie na bukiet pożegnalny.

W Polsce dopiero uczymy się tego, że wizualna strona biznesu ma znaczenie. W naszym poradniku marketingowym piszemy o znaczeniu identyfikacji wizualnej w branży funeralnej. Mamy nadzieję, że artykuł dostarczy ciekawych wskazówek.

Zachęcamy również do spojrzenia na branżę funeralną okiem ekologa – czy kremacja na pewno jest bardziej przyjazna środowisku niż pogrzeb tradycyjny? Jakie będą pochówki przyszłości? Jeśli planujecie otwarcie nowego domu pogrzebowego lub krematorium bądź planujecie remont obecnego – zapraszam do lektury działu „Architektura funeralna”, w którym podpowiadamy, na co zwracać uwagę, projektując obiekty funeralne.

Życzymy dobrej lektury!
Katarzyna Supa
redaktor naczelna magazynu „OMEGA”

O CZYM PISZEMY

TREND BOOK

- 04** O tym się mówi
- 16** Wyjątkowy symbol miłości

MARKETING

- 18** Dziwne słowa na „B” i „L”

ARCHITEKTURA FUNERALNA

- 20** Na co zwracać uwagę w przestrzeniach funeralnych

FLORYSTYKA FUNERALNA

- 22** Ostatni bukiet

WARTO WIEDZIEĆ

- 23** Jeśli nie cmentarz, to co?
- 25** Cmentarze dla zwierząt
- 28** Gdzie być?

TECHNOLOGIE

- 29** Fotoceramika interaktywna
- 31** Zdjęcia na porcelanie

WIZYTÓWKI FIRM

Jeśli chcesz otrzymywać kolejne wydania magazynu „OMEGA”, napisz do nas: prenumerata@magazynomaga.pl

Zapraszamy do współtworzenia tego wyjątkowego magazynu

Redakcja: Tomasz Wojciechowski

tel. +48 61 869 22 87, e-mail: tomasz.wojciechowski@mtp.pl

Reklama: Bogumiła Niemiec

tel. +48 61 869 24 97, e-mail: bogumila.niemiec@mtp.pl

Magazyn **Ω OMEGA**

specjalne wydanie Poznańskiego Magazynu Targowego
ISSN 1230-8994

Redaktor naczelna: Katarzyna Supa, katarzyna.supa@mtp.pl

/ **Redakcja:** Halina Buczkowska, Ewa Mrozek, Tomasz Wojciechowski / **Reklama:** Bogumiła Niemiec, tel. +48 61 869 24 97, e-mail: bogumila.niemiec@mtp.pl / **Projekt graficzny:** Wydawnictwo INWESTOR / **Wydawca:** Międzynarodowe Targi Poznańskie Sp. z o.o., ul. Głogowska 14, 60-734 Poznań



O tym się mówi

Trendy na targach TANEXPO w Bolonii

Bolońskie targi TANEXPO są wyśmienitym miejscem spotkań dla całej branży funeralnej, dla wszystkich tych, którzy poszukują nowych kontaktów biznesowych oraz inspiracji. Wydarzenie mogące pochwalić się ponad 20-letnią tradycją nie przestaje zaskakiwać innowacjami i wzornictwem produktów funeralnych. Warto przyrzeć się trendom, które zarysowały się na targach. Pokazują one nowe potrzeby klientów, którym powinien sprostać rynek pogrzebowy.

#1 Personalizacja

Wyjątkowość osoby zmarłej można podkreślić na kilka sposobów, na przykład poprzez pokrycie trumny lub urny wyjątkowym nadrukiem, staranne dobranie ich kształtu oraz rodzaju materiału, z którego są wykonane, tak by odwoływały się do pasji i zainteresowań zmarłego.

#2 W zgodzie z naturą

Akcentowany jest powrót do natury w znaczeniu dosłownym. Nasze życie zatacza krąg i po śmierci możemy powrócić do ziemi wraz z deszczem (specjalne „urny wodne”), zamienić się w drzewo (opisywane we wcześniejszym wydaniu magazynu „OMEGA” urny BIOS czy Capsula Mundi) czy wreszcie – nasze prochy mogą spocząć na dnie morza (biodegradowalne urny NURN).

#3 Pamiętaj o mnie!

Pragnienie, by zatrzymać zmarłą osobę, nie tylko pamięć o niej, lecz również jej część, może być zaspokojone na wiele sposobów. Z roku na rok coraz bardziej popularna staje się biżuteria funeralna – pierścionki i naszyjniki z diamentem powstałym z prochów ukochanej osoby, biżuteria z odciskiem palca zmarłego czy wreszcie biżuteria pełniąca funkcję relikwiarza, w którym ukryty jest włos zmarłego lub niewielka część jego prochów. Nowym konceptem jest zachowanie na pamiątkę fragmentu trumny lub urny. Sprawdzi się on zwłaszcza w tych krajach, w których nie jest możliwe zachowanie prochów zmarłego w miniaturowych urnach. Wszystkie te małe przedmioty służą do utrzymania więzi z tymi, którzy odeszli, a byli nam bliscy za życia.

#4 Tymczasowość i mobilność

Znakiem czasów jest przemieszczanie się, migracja, emigracja. Branża funeralna próbuje temu sprostać na przykład poprzez mobilne domy pogrzebowe. Jeśli w Twojej okolicy nie ma kaplicy lub domu pogrzebowego lub warunki nie pozwalają do niego dotrzeć, dom pogrzebowy – dosłownie – przyjedzie do Ciebie. Tymczasowość widoczna jest w nagrobkach wykonanych ze specjalnych polimerów niejednokrotnie imitujących prawdziwy kamień.

#5 Wirtualne życie po życiu

Rosnie popularność rozwiązań internetowych związanych z branżą funeralną – z jednej strony powstają portale pamięci dedykowane pielęgnowaniu wspomnień o zmarłej osobie, z drugiej zaś strony branża funeralna otwiera się na rozwiązania e-commerce.

#6 Recykling

Trend po części związany z powrotem do natury, ponieważ mówi o przetwarzaniu wszystkiego, co po nas zostaje – implantów, plomb w inne przydatne elementy. Zyski powstałe z przetwarzania metali pozostałych po kremacji zmarłego najczęściej zasilają szlachetne cele.

#7 Unikatowość

Kierunek, który wiąże się z personalizacją. Unikatowe są projekty urn oraz trumien tworzonych na zamówienie, wykonanych ręcznie przez znanych rzemieślników według indywidualnych projektów, z najbardziej fantazyjnych i drogich materiałów. Niepowtarzalność często idzie w parze z luksusem.

#1 PERSONALIZACJA

Ostatnie pożegnanie

Prosty, ale niezwykle poruszający pomysł włoskiej firmy Scrigno del cuore polega na ozdobieniu trumny wersami modlitwy „Ojcze nasz”, „Zdrowaś Maryjo”, „Wieczny odpoczynek” lub słowami specjalnego pożegnania, ostatniej myśli dedykowanej zmarłemu, jak np. „Mamo, Tato, Kocham”.



Foto: Serwis prasowy targów TANEXPO

Dwa ciała, jedna dusza

Idea dwóch urn połączonych w jedną całość ma genezę w osobistych doświadczeniach właściciela belgijskiego atelier illum. Ogromny wpływ na jego postrzeganie śmierci i sposób mówienia o niej wywarła śmierć starszego brata i tabu, jakie zapanowało w jego rodzinie wokół tego tematu. Urny illum to niewątpliwie oda do miłości i bliskich relacji między dwojgiem ludzi połączonych głębokim uczuciem za życia. Urny zostały stworzone w myśl idei Arystotelesa, że prawdziwa miłość to jedna dusza zamieszkująca dwa ciała. Tak głębokie, wyjątkowe uczucie (wyrażone nie tylko fizyczną, ale też duchową bliskością) powinno mieć szansę kontynuacji również po śmierci. Stąd idea dwóch cylindrycznych urn (każda może być personalizowana pod względem materiału, z którego jest wykonana) połączonych w jedno specjalnym łącznikiem symbolizującym duszę. Małżonkowie mogą wybrać wzory urn jeszcze za życia i zlecić w domu pogrzebowym dyspozycję pochówku w urnach illum. Nawet jeśli umrą w innym czasie, mogą mieć pewność, że i tak zjednoczą się po śmierci. Wszystkie urny illum wykonane są ręcznie z najwyższej jakości drewna, stali nierdzewnej i naturalnej skóry.



Foto: Serwis prasowy firmy illum

By podkreślić pasję

Jednym z najprostszych sposobów, by nadać urnom indywidualny charakter, jest wprowadzenie elementu ozdobnego odwołującego się do zawodu, pasji, zainteresowań zmarłego. Prawdziwe bogactwo personalizowanych urn oferuje niemiecka firma PLUDRA. Ciekawym pomysłem są urny, które również swoim kształtem nawiązują do indywidualnych zainteresowań zmarłej osoby.



Foto: Serwis prasowy firmy PLUDRA

#2 W ZGODZIE Z NATURĄ

Pochówek na morzu

Firma NURN stworzyła unikatowy projekt biodegradowalnej urny oraz ceremonii pogrzebowej dla tych, którzy prowadzą nomadyczny styl życia, nie przywiązują się do miejsca, a po śmierci chcieliby powrócić do natury. Urna wykonana jest z celulozy na bawełnianym stelażu, drewnianych zatrzasków oraz tekturowych obręczy stabilizujących, jest więc całkowicie przyjazna dla środowiska. W stałej sprzedaży dostępne są urny w kolorze białym i czarnym, jednak za pomocą naturalnych barwników mogą być wybarwiane również na kolor żółty, czerwony, błękitny lub zielony. Według ceremonii pogrzebowej NURN urna składana jest na wodzie lub w ziemi. Czas jej zatopienia wynosi 15 min, a biodegradacji – 8 miesięcy. Dodatkowym atutem ceremonii na miarę współczesnych czasów jest możliwość streamingu ceremonii online za pomocą strony internetowej i zamontowanej na statku kamery. Po pochówku najbliżsi zmarłego otrzymują certyfikat zawierający dokładną lokalizację złożenia prochów oraz fragment zapisu z dziennika pokładowego.



Foto: Serwis prasowy firmy NURN

Urn wodne

Wyjątkowa kombinacja pomnika (rzeźby), urny i dyspersji prochów wracających do ziemi wraz z wodą deszczową stała się niezwykle popularna nie tylko w Holandii, skąd pochodzi filozofia powrotu do natury wraz z deszczem, ale także w Belgii, Niemczech, Francji, Luksemburgu, Austrii, Irlandii, Anglii, Hiszpanii i we Włoszech. Urny wodne są tam instalowane w prywatnych ogrodach, np. w miejscu ulubionym przez zmarłego, a także w parkach pamięci. Opatentowana kulista urna z brązu dyskretnie uwalnia prochy do ziemi. W sferycznym wnętrzu urny znajduje się miejsce na prochy dwóch osób. Mogą być one umieszczone w urnie w odstępach czasowych. Jest to więc kolejny koncept mówiący o mistycznym zespoleniu również po śmierci tych, którzy byli sobie bliscy za życia, koncept, który respektuje żalobę i tęsknotę za najbliższymi, ale jednocześnie niesie nadzieję i radość. Pozwala stopniowo oswajać się z brakiem najbliższych. Deszczówka wnika do wnętrza urny przez niewielkie szczeliny, łączy się z prochami i dzięki opatentowanemu systemowi drenującemu jest stopniowo uwalniana do gleby na głębokości 1,5 m. Całkowite przeniesienie prochów do ziemi następuje w ciągu dziesięciu lat.



Foto: Serwis prasowy firmy WATERURN

100% BIO

Liczba kremacji gwałtownie rośnie, podobnie jak świadomość istnienia innych niż tradycyjna form pochówku. Coraz więcej firm posiada w swojej ofercie urny, które są w 100 proc. biodegradowalne – wykonane z ekologicznie bezpiecznych materiałów (roślinnych lub mineralnych), bez substancji chemicznych i barwników. Mogą być używane do pochówków zarówno w ziemi, jak i na morzu. Dzięki nim prochy zmarłego są zwracane matce ziemi w sposób przyjazny środowisku. Biodegradacja takich urn następuje w okresie do 3 lat.



Foto: Serwis prasowy firmy Funeral Products



Foto: Serwis prasowy firmy Funeral Textiles

TRUMNY

NA MIARĘ XXI wieku

Oferujemy:

- 🔑 połączenie drewna z kamieniem naturalnym
- 🔑 połączenie drewna z kamieniem naturalnym oraz bezpiecznym szkłem, z możliwością podświetlenia wewnętrznego

Kontakt:

☎ +48 600 927 157

☎ +48 731 299 928

✉ biuro@sjenpol.pl



więcej na: www.nowetrumny.pl

Prawa wyłączne zastrzeżone w Urzędzie Patentowym

Druk 3D w służbie funeraliów

Niemiecka firma NEST BIO URNEN jako pierwsza w Europie wykorzystuje technologię druku 3D do produkcji urn, wyznaczając tym samym nowe standardy w branży. Wydrukowane urny są niezwykle lekkie i cienkie, ale jednocześnie wytrzymałe i stabilne wymiarowo. Zachwycają swoją elegancką prostotą. Ich powierzchnia może być matowa, chropowata, przypominająca ceramikę lub przeciwnie: satynowa, delikatnie błyszcząca i jedwabista w dotyku. Technologia druku 3D pozwala tworzyć niepowtarzalne i bardzo zindywidualizowane formy urn nawiązujące do pasji bądź zawodu zmarłego. W katalogu firmy dostępne są urny gładkie, z delikatnym awangardowym reliefem, a także kilkanaście wzorów trójwymiarowych rzeźb umieszczanych na wieczku urny. Firma jest również otwarta na realizację całkowicie indywidualnych projektów. Co ważne – do druku wykorzystywane są biopolimery na bazie masy drzewnej, dzięki czemu urny są w 100 proc. biodegradowalne – ulegają rozpadowi w ziemi w ciągu kilku miesięcy.



#3 PAMIĘTAJ O MNIE!

Gest miłości

Serduszka stają się nową ikoną branży funeralnej, szczególnie te będące elementem eleganckich drewnianych trumien i urn z oferty włoskiej firmy Scrigno del cuore. Drewniane serca pomagają łagodnie pożegnać się ze zmarłym. Sprawiają, że z biernych obserwatorów rodzina i przyjaciele zmarłego stają się aktywnymi uczestnikami ceremonii pogrzebowej, która jest wzbogacona o bardzo wzruszający, osobisty moment pożegnania. Podczas ceremonii każdy uczestnik otrzymuje jedno serduszek. W miejscu serduszka można umieścić karteczkę zawierającą wiadomość pożegnalną dla kogoś, kto nie jest już częścią naszego życia, ale na zawsze pozostanie w naszych sercach. W zestawie z wyjątkową trumną lub urną dostarczane są również m.in. papierowe serduszka do wpisania wiadomości pożegnalnej, księga pamiątkowa, w którą wpisują się żałobnicy, różaniec z koralikami w kształcie serc, specjalny woreczek i szkatułka na drewniane serduszek. Pomysł chroniony jest międzynarodowym patentem.



Foto: Serwis prasowy firmy SCRIGNO DEL CUORE

W miniaturze

Sześć minium Fenice wiernie odwzorowuje klasyczne urny z oferty firmy Art Funeral Italy. Dzięki temu rodzina może zatrzymać na pamiątkę część prochów w eleganckiej małej szkatułce. W Polsce, niestety, nie jest to możliwe. Produkt jest jednak bardzo popularny w Europie Zachodniej i Południowej, także dlatego, że stanowi niejako próbkę oferty firmy Art Funeral Italy. Dom pogrzebowy może wykorzystać miniurny do zaprezentowania oferty urn bez posiadania ich na stanie.



Foto: Serwis prasowy firmy Art Funeral Italy

Zostaw ślad

Pierścionki, zawieszki czy kolczyki ozdobione odciskiem palca zmarłego nabierają wyjątkowo osobistego charakteru, przypominają o ukochanych osobach i pozwalają mieć ich namiastkę zawsze przy sobie. Biżuteria holenderskiej firmy jubilerskiej Jewel Concept wykonana jest ręcznie. Można w niej utrwalić również profil twarzy zmarłego, a w przypadku dzieci ich stópki. Oprócz wzorów dostępnych w katalogu realizowane są także wzory według indywidualnych projektów. Oryginalna pamiątka nie należy do najtańszych. W wersji podstawowej, wykonanej ze srebra lub złota, elementy biżuterii kosztują od 135 euro do 1 000 euro. Cena biżuterii z linii ekskluzywnej wykonanej z metali szlachetnych, takich jak złoto czy platyna oraz białych i czarnych diamentów oscyluje w przedziale 1 500-15 000 euro. Co ciekawe, jeśli dom pogrzebowy dysponuje odciskiem palca zmarłej osoby, biżuteria może być wykonana w dowolnym czasie, bliscy mają więc szansę, aby zarówno przeżywać projekt biżuterii, jak również zgromadzić niezbędne środki finansowe.



Foto: Serwis prasowy firmy Jewel Concept

Bezcenny pierścień

Idea relikwii jest znana od czasów starożytnych. Z tych historycznych korzeni wywodzi się idea biżuterii marki RELIQUIA®. Pierścienie pamięci pomagają celebrować wspomnienia o najbliższych. W ich wnętrzu może być zamknięty włos lub niewielka część prochów zmarłego, tym samym członkowie rodziny mogą zawsze mieć je ze sobą. Taka bliskość wielu osobom pomaga w łagodniejszym przechodzeniu przez okres żałoby, daje poczucie pozostania razem na zawsze. Wartość takiej szczególnej biżuterii nie jest mierzona tylko wartością złota, diamentów i innych kamieni szlachetnych, z których jest wykonana. Dla najbliższych jest ona bezcenna. Biżuteria może być personalizowana poprzez dobór materiałów oraz umieszczenie inskrypcji. Może być przechowywana w specjalnie przygotowanych szkatułkach. Koncept pierścieni pamięci jest chroniony europejskim patentem.



Foto: Serwis prasowy firmy RELIQUIA®

Zawsze blisko serca

Srebrne przywieszki z kolekcji Atlantis Memorials firmy Funeral Products są wykonane z dbałością o każdy detal, a ich kształty w niczym nie zdradzają tego, że w rzeczywistości stanowią one miniatury pojemniczek na prochy ukochanej osoby, nawlezione na łańcuszek. Biżuteria wykonana jest ze srebra lub złota.



Foto: Serwis prasowy firmy Funeral Products

Kamień do przytulania

Ceramiczna miniurna Cuddle Stone z łatwością mieści się w dłoni. Można ją w niej zamknąć i w ten sposób symbolicznie przytulić do serca najbliższą osobę, która odeszła. Urna łagodzi cierpienie w żałobie, pozwala oswoić się z sytuacją, w której zmarły nie jest już fizycznie z nami, ale nadal pozostaje blisko w wymiarze metafizycznym.



Foto: Serwis prasowy firmy Funeral Products

Przemiana w szlachetny kamień

Wspomnienia o zmarłym trwają, póki żyją jego najbliżsi, natomiast szlachetne kamienie są wieczne. Trwają przez pokolenia. Taką filozofię reprezentuje austriacka firma MEVISTO oferująca usługę unikatowego pogrzebu polegającego na przemianie prochów kremacyjnych lub włosów osoby zmarłej w spersonalizowane kamienie szlachetne – rubiny i szafiry. Poprzez ekstrakcję różnych substancji biologicznych otrzymuje się kamienie o różnych odcieniach błękitu i czerwieni. Autentyczność kamienia i jego szlif są potwierdzone certyfikatem. Co więcej, certyfikaty europejskich uniwersytetów potwierdzają, że w ich strukturze jest zawarty materiał biologiczny. Kamień może być oszlifowany na pięć różnych sposobów i oprawiony w biżuterię z białego lub różowego złota. Można również zamówić grawer inskrypcji bezpośrednio na kamieniu lub na szkatułce, w której jest on dostarczany rodzinie zmarłego. W podobny sposób można uhonorować także ukochanego pupila.



Foto: Serwis prasowy firmy MEVISTO

#4 TYMCZASOWOŚĆ I MOBILNOŚĆ

Polimerowy nagrobek

Innowacyjne i pionierskie spojrzenie na nagrobek – kamienny pomnik można zastąpić nagrobkiem wykonanym z mieszanki polimerów. Biorąc pod uwagę, że polimerowe nagrobki często swoim wyglądem imitują marmur, można je traktować jako rozwiązanie zastępcze do czasu postawienia kamiennego pomnika, z drugiej zaś strony, szczególnie w przypadku osób mniej zamożnych, może być to rozwiązanie zastosowane na stałe. Podczas targów TANEXPO prezentowano wiele takich tymczasowych rozwiązań, przede wszystkim kładąc nacisk na aspekt wizualny. Włoska firma TYMOS, prezentując nagrobki tymczasowe projektu architekta Leonarda De Carlo z Wenecji, podkreślała przede wszystkim funkcjonalność – nagrobek posiada miejsce na zdjęcie i informacje o zmarłym, miejsce na znicz, schowek na akcesoria do sprzątania. Akcentowała również walory wytrzymałościowe – wysoką odporność na uderzenia i wszelkie warunki pogodowe, a także łatwość przechowywania tymczasowych nagrobków u dystrybutora i redukcję kosztów transportu wynikające z ergonomicznego kształtu nagrobka (elementy mogą być ułożone jeden na drugim).



Foto: Serwis prasowy firmy TYMOS



**„NAMIOTY MITKO SPRAWDZIŁY SIĘ
W KAŻDYCH WARUNKACH”
- WŁAŚCICIEL ZAKŁADU POGRZEBOWEGO**

PRODUCENT NAMIOTÓW POGRZEBOWYCH

Do 5 lat gwarancji na stelaż

Namioty Mitko to m.in.:

- łatwy transport
- wodoszczelność
- montaż w 5 minut
- złote i srebrne wykończenia
- dowolne nadruki reklamowe

www.mitko.pl | tel. 32 720 63 56

Mobilny dom pogrzebowy

DOMUS HONORIS to opatentowany mobilny dom pogrzebowy zaprojektowany przez włoską firmę BONOMELLI Servizi Funebri. Ma budowę modułową i zarówno jego wnętrze, jak i wygląd zewnętrzny mogą być dowolnie modyfikowane. Sala pożegnań ma powierzchnię 25 m², a dodatkowo znajduje się tu także toaleta, pomieszczenie techniczne oraz przestrzeń wypoczynkowa, gdzie najbliżsi zmarłego mogą się napić kawy. Mobilny dom pogrzebowy wyposażony jest także w system wizyjny oraz klimatyzacyjny. Może być transportowany samochodem z normalnym silnikiem i odpowiednim osprzętem do przewozu przyczep. Mobilny dom pogrzebowy pozwala rodzinie i przyjaciołom pożegnać ukochaną osobę w spokojnym, przyjaznym i niepowtarzalnym miejscu, nawet w małej miejscowości, w której nie ma siedziby zakładu pogrzebowego lub gdy warunki nie pozwalają na przewiezienie zmarłego.



Foto: Serwis prasowy firmy BONOMELLI Servizi Funebri

**#5 WIRTUALNE ŻYCIE PO ŻYCIU****Pamięć o zmarłym w Internecie**

Za sprawą laptopów, smartfonów i tabletów coraz więcej czasu spędzamy w wirtualnym świecie. Po śmierci pamięć o zmarłym nie znika z nieskończonych przestrzeni Internetu. Na całym świecie rośnie liczba portali internetowych, a nawet portali społecznościowych służących upamiętnieniu zmarłych, ich osiągnięć, zasług. Można w nich zamieszczać zdjęcia, filmy, notatki o ważnych momentach z życia, wpisać się do księgi kondolencyjnej. Można tu zapalać wirtualne znicze, składać wirtualne kwiaty oraz zamawiać modlitwy za zmarłego. Wirtualny kalendarz przypomina o ważnych rocznicach. Coraz częściej wirtualne miejsca pamięci są połączone z tradycyjnym miejscem spoczynku – na marmurowych tablicach nagrobnych pojawiają się grawerowane kody QR. Zeskanowanie kodu smartfonem przenosi nas do wirtualnego miejsca pamięci.



Foto: Serwis prasowy targów TANEXPO

Formalności online

Na targach TANEXPO w Bolonii prawdziwym hitem była platforma Wirebook, która przenosi branżę funeralną w świat e-commerce. Platforma składa się z trzech serwisów – wirtualnego miejsca pamięci, wirtualnego domu pogrzebowego oraz wirtualnego cmentarza. Na podstawie geolokalizacji użytkownik platformy może przeglądać ofertę wszystkich domów pogrzebowych znajdujących się w strefie zamieszkania. Może również skorzystać online z usług wybranego rzeczywistego domu pogrzebowego – zarezerwować ceremonię pogrzebową, wybrać trumnę, kwiaty, tabliczki i wszystkie niezbędne akcesoria. Może również wybrać miejsce na cmentarzu w oparciu o mapy interaktywne, a nawet zamówić nagrobek. Wszystko to bezpośrednio z komputera, smartfona lub tabletu.



#6 RECYKLING

W trosce o środowisko

Na popularności zyskują firmy oferujące usługi przetwórstwa złomu pozostałego po kremacji, głównie implantów ortopedycznych. Holenderska firma OrthoMetals od ponad 15 lat prowadzi zbiór oraz recykling metali z ponad 500 krematoriów z całego świata. Przyczynia się w ten sposób do ochrony środowiska. Zyski z recyklingu metali przekazywane są na rzecz organizacji charytatywnych.



Foto: Serwis prasowy firmy OrthoMetals

#7 UNIKATOWOŚĆ

Luksusowe inkrustacje

Bez wahania można powiedzieć, że firma Art Funeral Italy jest specjalistą w dziedzinie produktów personalizowanych i unikatowych, wychodząc tym samym naprzeciw oczekiwaniom rosnącej grupy klientów, która docenia nowoczesne formy, wyjątkowe wzornictwo i najwyższą jakość wykonania. Personalizacja definiowana jest jako dobór unikatowych kolorów, znakomitych gatunków drewna oraz innych materiałów i wykończeń, ale przede wszystkim poprzez zastosowanie luksusowych inkrustacji i intarsji. Misterne wzory są dziełem znakomitych włoskich rzemieślników. Każdy element, a w efekcie cały produkt (trumna bądź urna) wykonany jest ręcznie z największą precyzją. Wyjątkowym przykładem unikatowych i personalizowanych urn są te zdobione herbami lub symbolami wojskowymi. Na targach TANEXPO firma prezentowała również wyjątkową trumnę w stylu barokowym wykonaną na zamówienie domu pogrzebowego z Niemiec. Liczba i precyzja złotych, perłowych i ebonitowych intarsji naniesionych na dębowy korpus trumny budziły nieskrywany zachwyt zwiedzających.



Foto: Serwis prasowy firmy Art Funeral Italy

Modułowa urna

Modułowa urna firmy laSfinge łączy w sobie cechy produktu przemysłowego (masowego) z elementami włoskiego rzemiosła najwyższej klasy. Składa się z elementów, które łatwo można ze sobą łączyć: dwóch pojemników – wewnętrznego na prochy zmarłego oraz ozdobnego zewnętrznego. Urna wyposażona jest w blokadę bezpieczeństwa, co chroni prochy zmarłego przed profanacją. Indywidualnego charakteru nabiera ona za sprawą elementu ozdobnego umieszczonego na wieczku. Jest on wykonywany z drewna, glazury, ceramiki, mozaiki, srebra, brązu według indywidualnych życzeń klienta. Urnę można zamówić również w wersji podstawowej i samodzielnie ozdobić na przykład portretem zmarłego lub pamiątkowymi przedmiotami z nim związanymi.



Foto: www.laSfinge.net

Urny artystyczne

Firmy funeralne chętnie podejmują współpracę z artystami, którzy swoim kunsztem gwarantują unikatowość i wyjątkowość produktów. Firma Funeral Products współpracuje m.in. z artystą ceramikiem Geertem Kuninem. Kształtuje on urny ręcznie z wysokiej jakości gliny i podczas wypalania pokrywa je warstwą płynnego brązu. Złożona symbolika oraz dopracowane detale sprawiają, że jego prace nie są kwalifikowane jako urny, lecz dzieła sztuki.



Foto: Serwis prasowy firmy Funeral Products

Ulotność

Wyjątkowe urny w kształcie motyli zwracają uwagę wibrującymi kolorami. Symbolizują przemianę, ulotność, a jednocześnie za sprawą intensywnych, radosnych kolorów odwracają uwagę od smutnych myśli po stracie najbliższych. Motyle, w których może być przechowywana minimalna ilość prochów zmarłego, są produkowane ręcznie z wysokiej jakości drewna. Technika malowania pozwala uzyskać wierne odwzorowanie gatunków występujących w naturze. Kolorowe motyle mogą być ozdobą domu oraz ogrodu.



Foto: Serwis prasowy firmy Funeral Products

Pora na nową jakość – urny Nawia

W odpowiedzi na rosnące potrzeby osób, które poszukują wysokiej jakości produktów w ofercie branży funeralnej, firma Nawia stworzyła urny wyróżniające się stylistycznie na tle innych, dostępnych na rynku. Producenci mają świadomość, że w społeczeństwie rośnie grupa osób ceniących dobrze zaprojektowane przedmioty, które nie są rzeczami użytku codziennego, a przeznaczone są jedynie na wyjątkowe okoliczności, takie jak pożegnanie kogoś bliskiego.

Wysoka jakość wykonania

Wkraczając w branżę funeralną, intencją twórców było sprostanie wymaganiom estetycznym klientów, którzy poszukują niesztampowych realizacji, z odważnym podejściem do formy, których oczekiwania nie pokrywają się z powszechnymi na rynku produktami. Urny firmy Nawia zaprojektowane są w spójny sposób, z zachowaniem minimalistycznej formy oraz cechują się wysoką jakością wykonania i odbiegają od wytworów produkcji masowej. Do ich tworzenia wykorzystywane są klasyczne materiały, takie jak drewno oraz ceramika. Ręcznie wykonane elementy są z drewna jesionowego, natomiast ceramiczne tworzone są przez polski zakład produkcji wyrobów ceramicznych. W ofercie firmy Nawia dostępne są urny odwołujące się do symboliki sakralnej, jak również pozbawione wyznaniowych odniesień.

Nowoczesny styl, czyli mniej znaczy więcej

Twórcy projektując swoją serię urn, robili to z myślą o tych, dla których

cecha piękna nie jest drugorzędna, a stanowi warunek sine qua non, oraz zgodnie z zasadą, według której jakiegokolwiek przedmiot bez odpowiedniej formy będzie wydawał się ułomny. Zapoznając się z ofertą urn pogrzebowych dostępnych na rynku, twórcy uznali, że tym, co będzie wyróżniać produkt i stanowić o jego wyjątkowości będzie oszczędność formy, która ma kluczowe znaczenie dla sukcesu projektu. Zasada „mniej znaczy więcej” sprawdza się w wielu dziedzinach życia, także w projektowaniu tak wyjątkowego produktu, jakim jest urna pogrzebowa. Na styku nowoczesności i klasyki, zachowując równowagę między jednym elementem a drugim, powstały urny z kolekcji Lutum.

Twórcy firmy Nawia stale poszerzają kierunki swojej działalności i są otwarci na klientów zarówno na rynku polskim, jak i zagranicznym. Rozwój jest dla producentów rzeczą nieodzowną, dlatego też Nawia nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa i oprócz kolekcji urn Lutum planuje eksplorować kolejne obszary działalności, poprzez realizację nowych projektów, z użyciem innych materiałów w odsłonach niekonwencjonalnych form.



NAWIA

www.nawia.eu

www.facebook.com/nawiaurns

tel.: +48 795 575 304 e-mail: maciej@nawia.eu



Wyjątkowy symbol miłości

Przemiana w diament jest jednym z najpiękniejszych sposobów pożegnania ukochanych i najbliższych nam osób. Diament Pamięci, powstały z prochów osoby zmarłej, dla wielu staje się najpiękniejszym symbolem miłości, bliskości i pamięci. O przemianie w błękitny diament mówi pan Rinaldo Willy, założyciel i prezes szwajcarskiej firmy ALGORDANZA, która od 2004 roku specjalizuje się w „diamentowych pogrzebach”.



Foto: Serwis prasowy firmy ALGORDANZA

Czy Diament Pamięci ALGORDANZA jest prawdziwym diamentem?

Tak, Diament Pamięci ALGORDANZA posiada te same cechy fizyczne, chemiczne i optyczne jak naturalny diament. W naszym laboratorium w Szwajcarii odtwarzamy naturalne warunki, w których formują się Diamenty Pamięci.

Z czego wynikają różne odcienie błękitu diamentów?

Unikalne niebieskawe zabarwienie diamentu wynika z naturalnych procesów, zależy od zawartości boru w wiązaniach węgla, z którego powstaje diament. Im większa jest jego zawartość, tym bardziej intensywnie niebieski jest diament.

Jaka ilość prochów jest potrzebna, by mogła dokonać się przemiana? Czy rozmiar, mierzony wagą, diamentu zależy od ilości prochów, które zostaną wykorzystane do przemiany?

Przeważnie po kremacji dorosłego człowieka pozostaje około 3 kg prochu. Potrzebujemy co najmniej 500 g, aby móc przeprowadzić proces krystalizacji i przekształcić je w diament. Jeśli bliscy osoby zmarłej chcą zorganizować również tradycyjny pogrzeb, pozostałą część prochów przekazujemy do domu pogrzebowego. Na życzenie najbliższych możemy również wykorzystać całą ilość prochów do transformacji w szlachetny kamień. Możliwe jest również uzyskanie kilku diamentów z prochów kremacyjnych jednej osoby dorosłej. Jaka to będzie ilość, jesteśmy w stanie określić na podstawie szczegółowej analizy w naszym laboratorium. Rozmiar diamentu zależy od długości trwania procesu krystalizacji.

Ile czasu musi upłynąć zanim będziemy mogli wziąć do ręki Diament Pamięci? Czy jest możliwe dokonanie syntezy z prochów osoby, która zmarła jakiś czas temu?

Synteza trwa około 5-8 miesięcy od momentu dostarczenia prochów. Synteza diamentu jest jednak bardzo skomplikowanym procesem i w niektórych przypadkach może on zająć więcej czasu. Wiek prochów nie ma znaczenia dla procesu syntezy.

Każdy Diament Pamięci posiada certyfikat. Co ów certyfikat gwarantuje?

Osobisty Diament Pamięci jest przekazywany najbliższemu zmarłego w ozdobnej szkatułce wraz z certyfikatem, który potwierdza autentyczność, rozmiar, szlif i kolor diamentu. Gwarantowane jest również pochodzenie diamentu z przekazanego popiołu kremacyjnego.

Co dzieje się dalej z Diamentem Pamięci?

Najbliżsi osoby zmarłej traktują ten wyjątkowy kamień w bardzo osobisty sposób – jest on dla nich symbolem pamięci, żałoby, miłości i radości. Tak jak wspominałem, Diament Pamięci przekazywany jest w specjalnej szkatułce, ale wiemy, że często Diamenty Pamięci są również oprawiane w personalizowaną biżuterię. Najbardziej popularne są pierścionki i wisiorki. Czasem taka biżuteria staje się pamiątką z pokolenia na pokolenie.

ALGORDANZA jest reprezentowana w ponad 30 krajach na całym świecie, ale nie w Polsce. Czy współpracują państwo z domami pogrzebowymi w Polsce?

Oferujemy nasze usługi wszystkim tym osobom, które chcą skorzystać z tej wyjątkowej formy „pogrzebu” wszędzie tam, gdzie jest to zgodne z prawem danego kraju. Przeważnie współpracujemy z przedstawicielami, ale w przypadku braku przedstawicielstwa na dany kraj dom pogrzebowy może się zwrócić bezpośrednio do naszej siedziby w Szwajcarii. Zawsze jesteśmy otwarci na nowe kontakty.

Na koniec pytanie, które z całą pewnością nurtuje naszych czytelników – jaki jest koszt przemiany w diament?

Koszty naszych usług rozpoczynają się od kwoty 3927 euro. Cena zależy od rozmiaru i sposobu szlifowania diamentu.

Rozmawiała: Katarzyna Supa

Emocje zasługują na najlepszą oprawę

Podczas ceremonii pogrzebowej, w dniu bolesnym dla zgromadzonych, namiot VITABRI w każdych warunkach atmosferycznych zapewnia komfort bliskim oraz księdzu prowadzącemu ostatnie pożegnanie. Komfort sprzyja kontemplacji uroczystości.

W swojej ofercie firma VITABRI posiada szerokie spektrum modeli namiotów i baldachimów pogrzebowych, które można nie tylko łatwo i szybko rozłożyć, ale także transportować. Lekkie i jednocześnie bardzo wytrzymałe konstrukcje namiotów, w całości wykonane z grubego aluminium, bazują na ponad 20-letnim doświadczeniu i nieustannym wprowadzaniu ulepszeń. Proces składania czy rozkładania namiotów VITABRI nie wymaga tyle siły co przy innych konstrukcjach, nie wspominając o konstrukcjach stalowych. Namioty są wodoodporne i nie korodują. Z myślą o branży funeralnej szczególnie polecane są modele namiotów ekspresowych V3 oraz V2.

Namiot ekspresowy V3

Bestseller (na całym świecie sprzedano go w ponad 150 000 egzemplarzy) – poręczny, lekki, wytrzymały, prosty, z **indywidualnie dopasowanym nadrukiem**. Jest kameleonem przystosowującym się do każdych potrzeb i sytuacji. Poszycie namiotu można zmieniać według potrzeb, dodając ściany z oknami lub bez, ściany zasłonowe lub z drzwiami romańskimi. Tak jak wiele jest możliwości, tyle jest realizacji VITABRI.

Najlepsza konstrukcja na rynku światowym: łatwość rozkładania, rozkładany w 30 sekund, odporny na korozję, zapewnia wieloletnią trwałość.

WYTRZYMAŁOŚĆ: profil nogi o przekroju Ø50 – grube, sześciokątne nogi zapewniają niezwykłą stabilność i wytrzymałość. Każda noga posiada trzystopniową regulację wysokości. Kluczową cechą stelaża jest gruba ścianka z aluminium 2 mm. Każda szablą wzmacniana jest w całości wewnętrznym grubym profilem. Mrozooodporne polikarbonowe łączniki w dużym stopniu amortyzują ruch namiotu na wietrze. Wykonane są

z polipropylenu (70 proc.) oraz włókna szklanego (30 proc.). Są odporne na mróz, otarcia, uderzenia i znacznie lepsze od standardowych łączników aluminiowych czy plastikowych.

Namiot ekspresowy V2

Solidny namiot łączący niepowtarzalny design i zaawansowaną technologicznie konstrukcję. Jest wynikiem trzyletnich badań zwieńczonych patentem. Dzięki zaawansowanym rozwiązaniom technologicznym pozwala rozciągnąć swoją konstrukcję w niecałe 30 sekund do powierzchni 25 m². Namiot V2, jako jedyny na świecie, posiada wysięgniki gazowe znajdujące się w nogach, które podnoszą go same bez użycia jakiegokolwiek siły. Dwie osoby wystarczą do rozłożenia konstrukcji, która nie ma zdejmowanego dachu, co stanowi nowość dla konstrukcji o takiej przestronności.

Cechy: 100% aluminium, średnica nogi 10 cm, ścianki mocowane bezpośrednio do nóg zapewniają jeszcze większą estetykę oraz trwałość.

EKSKLUZYWNOŚĆ: jako przedmiot wielu patentów, namiot V2 jest produktem unikatowym.

Bezpieczeństwo, solidność, estetyka oraz mobilność są słowami, które zamykają koncepcję.

Bezpieczeństwo użytkowania konstrukcji VITABRI w plenerze gwarantowane jest atestem bezpieczeństwa wydanym przez Francuskie Biuro Bezpieczeństwa Konstrukcji Zewnętrznych BVCTS.

Zapraszamy do zapoznania się z pełną gamą możliwości oraz szczegółowymi danymi technicznymi na stronie: www.vitabri.pl



PRODUCENT BALDACHIMÓW

POGRZEBOWYCH

Zaufaj naszemu 20 letniemu doświadczeniu w produkcji baldachimów pogrzebowych



ul. Św. Rocha 89, 42-200 Częstochowa POLSKA, tel. 34 369 71 39 / kom.: 502 112 910; 510 422 418; e-mail: info@vitabri.pl;

VITABRI
www.vitabri.pl



Emocje zasługują
na najlepszą oprawę



Dziwne słowa na „B” i „L”

O znaczeniu identyfikacji wizualnej marki w branży funeralnej piszą projektantki Jo Jurga i Martyna Ochojska, właścicielki studia projektowego Mortis Design oraz firmy NURN. Obie marki powstały z pasji do dobrego designu oraz chęci tworzenia produktów i usług na najwyższym poziomie, w oparciu o minimum formy i maksimum treści. Dziewczyny patrzą na świat pod różnym kątem, podglądają rzeczywistość i uparcie przesuwają horyzont. Dla nich nie ma rzeczy niemożliwych, każdego dnia pokazują, że można inaczej.

W czym rzecz?

Czy zastanawiali się Państwo, czym jest logo i cały ten branding, o którym ostatnio tyle się mówi. Jakie zadanie ma spełniać znak graficzny oraz identyfikacja wizualna marki. Przecież sam logotyp może być czymkolwiek. „Machnie pani trzy kreski i po sprawie” – to słowa, które często słyszymy z ust potencjalnych klientów. Jednak identyfikacja wizualna marki to coś, dzięki czemu komunikujemy się ze światem, to system znaków, kolorystyki i czcionek, który określa nasz światopogląd, filozofię czy estetykę. To świadome budowanie wizerunku firmy na rynkach zarówno lokalnych, jak i międzynarodowych. To jasny komunikat, że jesteśmy profesjonalistami w swojej branży i do wszystkiego, czym się zajmujemy podchodzimy z takim samym zaangażowaniem.

Naszym celem jako studia projektowego jest podnoszenie świadomości naszych klientów, pokazywanie, że sposób, w jaki prezentują się światu ma znaczenie, ponieważ to właśnie logo jest tym, co reprezentuje nas na zewnątrz. Pracujemy, zadając całe morze pytań, zmuszamy naszych klientów do myślenia i określania swoich firm. Prosimy nie tylko o wskazanie branży, w której się specjalizują, ale również zadajemy pytanie – jak w tej branży ich marka ma być postrzegana.

Jak jest?

W Polsce dopiero uczymy się tego, że wizualna strona biznesu ma znaczenie. Na pierwszy ogień poszły wielkie korporacje, które chciały prezentować się na tyle profesjonalnie, by konkurować z naszymi sąsiadami z Zachodu. Następnie chęć bycia rozpoznawalnym dopadła branżę gastronomiczną, która bardzo szybko osiągnęła światowe standardy. Powoli zmieniają się logotypy instytucji publicznych, takich jak urzędy czy muzea, jednak tak ważna dla nas branża pogrzebowa została w tyle. Jeśli wpisujemy w wyszukiwarkę internetową słowa „dom pogrzebowy” albo „producent urn” lub „producent trumien”, ukażą się nam niewyszukane krzyże, trumny i gałązki oliwne w otoczeniu bar-

dzo ozdobnych fontów. Wszystko wyjęte spod jednej sztancy i zahibernowane w estetyce przeszłości.

Nie lekceważyc tradycji, zadbać o wizerunek

Mamy pełną świadomość, że wiele firm funeralnych prowadzonych jest od pokoleń, część biznesów zapoczątkowana została dekady temu i od tamtego momentu nikt nie miał ani czasu, ani pomysłu na zmiany. Bardzo często spotykamy się z opiniami, że „nasi klienci nie zwracają na to uwagi”, „mamy wyrobioną markę”, „ten znak mamy od nastu lat”, a co za tym idzie właściciele nie czują potrzeby, aby coś zmieniać. Jednak wiele polskich firm zaczyna ekspansję na Zachód, pokazują się na zagranicznych targach i eksportują swoje produkty. Co za tym idzie – ich potencjalni klienci szukają wiadomości na ich temat w Internecie, gdzie bardzo często trafiają na anachroniczne strony lub całkowity brak informacji o firmie. Również klienci domów pogrzebowych to coraz częściej ludzie z młodszego pokolenia, dla których jakość i poziom obsługi ma znaczenie. W tak trudnej sytuacji jak utrata bliskich szukają kompleksowej usługi za pomocą Internetu i często to, czym się kierują, to profesjonalizm oferty prezentowanej w sieci.

Liczy się koncepcja

Dlatego też z naszymi klientami prowadzimy długie rozmowy, wyczułamy ich i uświadamiamy im, że jakość nie tylko samych produktów, ale też ich opakowanie w XXI wieku jest niezwykle ważne.

Co wchodzi w skład identyfikacji wizualnej marki? Logo? Wizytówka? Papier firmowy? Tak, oczywiście, ale nie o to tutaj chodzi. Słowo klucz to tutaj koncepcja. Zadaniem projektanta jest stworzenie koncepcji – zrozumienie: kim jesteśmy, do kogo mówimy (kto jest naszym klientem), jak wygląda konkurencja. W oparciu o te wnioski możemy stworzyć ową koncepcję – pomysł, który stosowany w sposób kon-



Foto: Serwis prasowy Mortis Design



↑ Konceptja identyfikacji wizualnej firmy NURN | Mortis Design 2016

sekwentny na wszystkich materiałach zbuduje rozpoznawalność naszej firmy. Taką koncepcją może być charakterystyczny znak graficzny, kolor, krój pisma, sposób pokazania produktu, skład etc. I właśnie w taki sposób staramy się pracować.

Gdy tworzyliśmy naszą markę NURN, zajmującą się produkcją biodegradowalnych i unikatowych urn, od początku jasno określiliśmy, jak ma być ona odbierana na świecie. Określiśmy rynki zbytu, estetykę, którą chcemy się kierować oraz wyróżniłyśmy informacje, które mają nas określać. Marka NURN została opracowana na każdym poziomie – od gadżetów dla klientów, poprzez ofertę, stoisko wystawowe, stronę www, taśmy do pakowania przesyłek, aż po ołówki czy długopisy, którymi są podpisywane dokumenty. Na podstawie właśnie tego branding'u pokazujemy naszym klientom, dlaczego warto dbać o szczegóły również w branży funeralnej oraz jakie są wymierne korzyści ze świadomego budowania wizerunku marki.

*Zanim umrzesz,
upewnij się, że żyjesz*

– głosi motto Mortis Design.

Chcesz odświeżyć wizerunek swojej marki,
zapraszamy do kontaktu:

www.mortisdesign.com

Na co zwracać uwagę w przestrzeniach funeralnych

Obiekty funeralne należą do grona najtrudniejszych budynków do zaprojektowania. Przy tworzeniu bryły i jej wnętrza należy pamiętać, że nawet źle dobrany detal może urazić klientów. Rola architektury powinna w tym miejscu koncentrować się na głębokiej symbolice, która przywraca nadzieję i pokazuje inną perspektywę patrzenia na śmierć.

Klientom zakładów pogrzebowych i krematoriów zawsze towarzyszą podobne uczucia: smutek, lęk oraz samotność. Psychologia mówi również o wzmocnionym działaniu zmysłów i odczuwaniu obecności innych jako sytuacji mocno drażniącej. Te wszystkie wrażenia są bardzo istotne przy tworzeniu koncepcji budynku i żadnego z nich nie można pominąć. Podchodząc do remontu lub budowy nowego obiektu, należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakt, że nie jest to typowe miejsce dokonywania zakupów. Dlatego krzykliwe szyldy z ofertą, ekspozycja galanterii nagrobkowej i produktów pogrzebowych już przy wejściu powinna odejść w zapomnienie. Takie działania odstraszą i zdecydowanie nie budzą zaufania. Na tym etapie odczuwania żałoby klient powinien poczuć się możliwie komfortowo.

Słońce – naturalny lek uspokajający

Jak pokazuje hiszpańska realizacja biura Batlle i Roig Arquitectes, kluczem do osiągnięcia wspomnianego komfortu jest stworzenie neutralnego budynku

bez charakterystycznych akcentów i wyrazistych kolorów, które z perspektywy żałobnika są drażniące i negatywnie zapadają w pamięć. W zaprojektowanym domu pogrzebowym elewacja składa się z betonowych płyt pokrytych kamieniem w odcieniach szarości. Kontrastem do ciężkiej elewacji są liczne przeszklenia, które celowo sięgają całej powierzchni ścian i wpuszczają maksymalną ilość światła do środka. O pozytywnym wpływie słońca na samopoczucie ludzi wiemy od dawna. A zmniejszenie stresu u żałobników to główny cel, który chcemy osiągnąć przy tego typu obiektach. Subtelna ozdoba elewacji są drewniane panele, które jednocześnie pełnią funkcję naturalnego filtra przed nadmiarem promieni słonecznych. Wewnątrz budynku dominują naturalne materiały: kamień i drewno, które nadają wnętrzu przyjemny charakter.

Przyroda i cykl istnienia

Odwołania do przyrody są powszechnie stosowane w najlepszych światowych realizacjach funeralnych. Pokazują ciągłość, nieskończoność, tłumacząc zachodzące w naszym życiu zmiany, a co za tym idzie prowadzą do rozmyślań, które mogą zmniejszyć ból po stracie bliskiej osoby. W projekcie hiszpańskiego biura Batlle i Roig Arquitectes ważnym elementem są wewnętrzne podwórza z roślinami i zwierem. Są one widoczne przez przeszklone ściany m.in. w korytarzu, poczekalni i kaplicy. Charakterystyczne dla tego typu ogrodów jest utworzenie zjawiska „świata zewnętrznego – kontrolowanego”. Efekt polega na stworzeniu przestrzeni niezależnej od otoczenia budynku. Dlatego wprowadzane są wewnętrzne patia lub inne zabiegi odcinające nieprzyjemne widoki, takie jak gwarna ulica. Podwórza wcale nie musi być olbrzymich rozmiarów. W projekcie kostnicy autorstwa AE Arquitectos, wybudowanej w Asturii, patio stanowią wąskie pasy zieleni i białego żwiru, na które można spoglądać zza olbrzymich okien. Patia znajdują się w miejscach pełniących funkcję pożegnania z ciałem zmarłego. Przestrzeń jest podzielona według tego samego klucza zapewniającego maksymalną intymność: poczekalni z widokiem na patio i małego, częściowo wygrodnzonego pomieszczenia, które bezpośrednio graniczy z miejscem spoczynku zmarłego. Pożegnanie jest możliwe przez szybę, co u osób pogrążonych w żałobie może zmniejszyć strach i stres związany z bezpośrednim kontaktem z ciałem nieboszczyka. Budynek jest wyposażony w minimalistyczne, ale jednocześnie wygodne meble. Architekci wzięli pod uwagę fakt, że niektórzy wolą w tym trudnym momencie być otoczeni przez bliskich, a pozostałych drażni naruszanie ich intymnej przestrzeni i chcą się odizolować od reszty. Dlatego zastosowano sprzyjające bliskości kanapy oraz znajdujące się na uboczu fotele. Kolorystyka wewnątrz sprzyja wyciszeniu. Znajdziemy tam odcienie



↑ Realizacja: Batlle i Roig Arquitectes, fotografia: Jordi Surroca ©www.jordisurroca.com



↑ Realizacja: AE Arquitectos, Hiszpania, fotografie: Hector Santos Diez

jasnych brązów i ciepłe światło, które dochodzi z podwórza oraz odbija się od podwieszanego sufitu.

Wnętrze przyjazne

Światło pełni równie ważną rolę w realizacji słoweńskiej kaplicy autorstwa Tria Studio. Biały, jednopiętrowy budynek podpierają jasne drewniane panele, które przypominają nowoczesne kolumny świątyni, wysmuklając wizualnie bryłę. Wejście otwarte na całą szerokość korytarza zaprasza do skorzystania z usług kaplicy, ale również jest miejscem odpoczynku dla odwiedzających cmentarz. Jednolita drewniana boazeria pokrywa niemal całe wnętrze: sufit, ściany, a nawet siedziska. Jedyną ozdobą są okna o różnych kształtach, oprawione w czarne ramy. W realizacji słoweńskiego biura gra światła i cienia, a także dewocjonalia zyskują nową, nowoczesną formę. Mowa o krzyżu, który można dostrzec wyłącznie dzięki światłu przechodzącemu przez ażurowe wycięcia w drewnie.

Decydując się na wprowadzenie zmian w przestrzeniach branży funeralnej lub otwarcie nowej siedziby firmy, warto wziąć pod uwagę niezwykle moc, jaką daje natura. To ona nas wycisza, koi lęk. W niej szukajmy inspiracji. Niech dom pogrzebowy, kostnica, krematorium będzie miejscem, w którym

w jasny sposób będziemy sygnalizować, że jest to usługa pomocy, odciążenia z koniecznych formalności. Nie epatujemy produktem, nie przesadzajmy, tylko budujemy zaufanie. Jeżeli stworzymy warunki do spokojnego przejścia przez ten trudny czas, to nasze usługi z pewnością zostaną polecane innym.

Porady

Polecam:

- jasne, neutralne kolory: popiel, jasne brązy, biel;
- wprowadzanie światła dziennego do pomieszczeń (duże okna, świetliki) i regulowanie jego natężenia w sposób scenograficzny, podkreślając najważniejsze fragmenty przestrzeni za pomocą naturalnych filtrów, takich jak roślinność na zewnątrz lub ewentualnie zainstalowanie rolet;
- wprowadzenie naturalnych materiałów: kamienia oraz drewna. Mają one kojący wpływ na emocje. Ważne jest jednak, aby wybrać jasne kolory i pod żadnym pozorem nie nawiązywać do stylistyki pogrzebowej, czyli jak drewno – to matowe, jak kamień – to jasne odcienie;
- jeśli są do tego warunki, to wpłynąć na widok za oknem – zasadzenie drzewek, krzewów, które stworzą przyjazną enklawę;
- częste wietrzenie pomieszczeń – w czasie przeżywania żałoby wystrząsają się zmysły, w tym zmysł powonienia;
- zachowanie przestrzeni między prezentowanymi produktami. W ten sposób wyrażamy nasz szacunek do obiektów, w których zostanie złożone ciało zmarłego. Klient też łatwiej dostrzeże produkt, jeśli nie jest stłoczony z kilkunastoma innymi propozycjami. Bardziej elegancka forma prezentacji może polegać na wcześniejszym wyborze z katalogu produktu, po czym klient jest prowadzony do pomieszczenia obok, gdzie pokazujemy wyłącznie wybrany przedmiot (reszta oferty jest ukryta np. w specjalnych szafkach tworzących całkowitą zabudowę ścian);
- prezentowanie fragmentów kamieni w formie próbnika, a nie gotowego nagrobka;
- bardziej otwarta przestrzeń obsługi klienta, np. zamiast biurka z recepcji wygodne kanapy i fotele.

Radzę unikać:

- koloru czarnego, ciemnych kolorów, które mają negatywny wpływ na samopoczucie;
- epatowania naszym towarem i rodzajem usług w witrynie i pomieszczeniu „biurowym”;
- zbyt dużej liczby produktów na ekspozycji, prezentacji trumien, urn i galanterii nagrobkowej na podłodze albo w innym nieodpowiednim miejscu. Sposób ekspozycji produktu świadczy o naszym podejściu do oferowanych usług;
- dużych, grubych zasłon – całkowicie zasłaniają światło, nadają wnętrzu wrażenie ciężkości;
- jarzeniowego, ostrego światła i przeciwnie: ciemnych pomieszczeń;
- elementów kontrowersyjnych, charakterystycznych.



↑ Realizacja: Tria Studio, Słowenia, fotografie: Damjan Švarc

Paweł Panek – architekt wnętrz

Ewa Nina Mrozek – specjalista ds. komunikacji społecznej i marketingu

www.pawelpanek.pl



↑ Kompozycja na zdjęciu ułożona jest na OASIS®Florette Maxi. Kwiaty odświeżone i zabezpieczone przed parowaniem preparatem FLORALIFE®Finishing Touch

Ostatni bukiet

Jedyne, co możemy podarować zmarłej osobie podczas ostatniej ceremonii, to kwiaty. Pożegnanie to moment, w którym kwiaty mówią za nas wszystko. Wyrażają uczucia, wspomnienia, wdzięczność. Dlatego chcemy, aby takie kompozycje zawierały najpiękniejsze rośliny.

Przyjęło się, że kompozycje pogrzebowe wykonywane są z ciemnych kwiatów. Symbolika kolorów uzależniona jest jednak od kultury, w której żyjemy. Na Dalekim Wschodzie symbolem śmierci jest biały, w Polsce kolor ostatniego pożegnania to czarny. W naszej pracy staramy się odejść od przyjętej symboliki. Układając kompozycje funeralne, koncentrujemy się na tym, aby skła-

dały się z ulubionych kwiatów lub roślin zmarłego, w jego ulubionych kolorach, aby użyte rośliny przywoływały pamięć o zmarłej osobie. Kompozycje pogrzebowe traktujemy jako ostatni bukiet, który ma wyrażać naszą wdzięczność, bliskość i przywoływać dobre wspomnienia. Jasne kwiaty, ułożone w naturalne ogrodowe kompozycje stają się subtelnym dopełnieniem uroczystości.

Zaprezentowana kompozycja powstała w kwiaciarni KWIATY&MIUT specjalnie na potrzeby sesji do magazynu „OMEGA”

Zapraszamy do odwiedzenia:

www.kwiatyimiut.pl

www.facebook.com/kwiatyimiut

Jeśli nie cmentarz to co?

Pochówek okiem ekologa

Na świecie żyje coraz więcej ludzi, a co za tym idzie coraz więcej ludzi umiera. Tradycyjne stare cmentarze w granicach miast już dawno przestały spełniać swoją pierwotną rolę. Dziś coraz częściej stają się atrakcją turystyczną czy pomnikiem architektury (warszawskie Powązki, paryskie Père-Lachaise czy Wesoły Cmentarz w Sapancie w Rumunii).

Wielkie nekropolie budowane na obrzeżach miast też nie są rozwiązaniem problemu rosnącej liczby ludności. Pomimo iż idea cmentarzy parków od XIX wieku stanowi główny nurt zagospodarowania przestrzeni funeralnej, to jednak ceny gruntów, zanieczyszczenia wynikające z bliskości cmentarzy oraz nieustająco za mała przestrzeń takich obiektów zmuszają ludzi do poszukiwania nowych rozwiązań.

Czy wiesz, że...

Stały przyrost ludności powoduje, że nie tylko zużywamy więcej surowców, ale również eksploatujemy, produkujemy i konsumujemy, stale podnosząc poziom wykorzystania naszej planety. Jesteśmy uczeni, jak segregować śmieci i oszczędzać energię, nie zawsze jednak zdajemy sobie sprawę, jak skomplikowanym procesem jest rozkład ludzkiego ciała, odzianego w poliestrowy garnitur, w lakierowanej trumnie wyłożonej pianką tapicerską, i to niezależnie od wybranej formy pochówku. Trumna razem z zawartością rozkłada się przez lata w ziemi, oddając do gruntu ogromną ilość szkodliwych substancji. Teoretycznie bardziej ekologiczna kremacja, przy założeniu użycia tej samej trumny z tą samą

zawartością, przyczynia się do wytworzenia gazów cieplarnianych i metali ciężkich przenikających do atmosfery razem z dymem powstałym ze spalania drewna nasączonego lakierami, wykończonego tapicerką, z ciałem ubranym w poliestrowy garnitur i umalowanym fluidem. Tak modne ostatnio rozsypanie prochów bliskich w pięknych miejscach dodatkowo powoduje zmiany ekosystemów i wyjałowienie gleby. Zjawisko to można zaobserwować na najwyższym szczycie Walii Snowdon; ekolodzy już teraz apelują o wprowadzenie ograniczeń w tym zakresie¹.

Prostota i naturalne surowce

Wpływ rozrostu cmentarzy na środowisko można ograniczyć na kilku poziomach, począwszy od podjęcia bardzo prostych decyzji: można zrezygnować z trumny wykonanej ze szlachetnego wolno rosnącego drzewa, wykończonej żelaznymi okuciami, na rzecz prostej trumny wyplecionej z wikliny, bambusa lub szybko rosnącej sosny. Statystyki jasno pokazują, że rocznie w Polsce umiera 380 000 ludzi, a na wykonanie jednej trumny potrzeba 0,2 m³ drewna, co daje około 200 000 średniej wielkości drzew rocznie. Podobnie jest z metalem, którego głównym konsumentem na rynku funeralnym są Amerykanie. W USA metalowe trumny pochłaniają



Foto: Serwis prasowy NURN

rocznie 90 000 ton stali. Nie wspominając o farbách i lakierach, których na jedną trumnę zużywa się niejednokrotnie około 4 litrów². Wszystkie te elementy, wykorzystane przez kilka godzin ceremonii pochówku, lądują następnie w ziemi, uwalniając bardzo wolno do gleby wszystkie swoje składniki. Jeżeli więc tradycyjna trumna jest elementem koniecznym, to tektura wydaje się jej najlepszym przyjacielem.

Zagrożenie stanowi również balsamowanie ciał, nieustająco popularne w USA. W ciągu roku, wraz z ciałami zmarłych, do gleby trafia tam ponad 3 mln litrów fluidu balsamicznego, czyli mieszanki m.in. formaldehydu, metanolu i etanolu. A przecież jeśli dołączyć do tego metan powstający przy rozkładzie ciała, może to poskutkować wytworzeniem nieźlejszej bomby biologicznej.

Kremacja jest bardziej eko?

Jak dotąd, nikt nie porównał śladu węglowego pozostawionego przez tradycyjny pochówek i kremację, jednak dla wielu ta druga opcja wydaje się zdecydowanie bardziej przyjazna środowisku. Niestety, nie jest to zgodne z prawdą, o czym napisałam już wcześniej. Ponadto sam proces spalania trwa ok. 1-1,5 godziny. Piec rozgrzewa się do 850-1100 stopni Celsjusza, po czym zużywa ok. 11 m³ gazu ziemnego lub 8 kg oleju opałowego, co łączy się z zanieczyszczeniem środowiska m.in. dioksynami, dwutlenkiem siarki, dwutlenkiem węgla i tlenkami azotu. Oddawanie w powietrze dużych pokładów energii powstałej w wyniku kremacji zostało dostrzeżone przez takie kraje jak Dania czy Wielka Brytania, gdzie powszechna jest współpraca krematoriów z firmami dostarczającymi energię. Pozwala to na zaoszczędzenie przez krematoria hektolitrowej wody potrzebnych do schłodzenia pieców, a lokalna społeczność może skorzystać z tańszej energii. W 2006 roku w Danii zebrała się Rada Etyki, aby wspólnie z naukowcami, duchownymi i dziennikarzami stwierdzić, że wykorzystywanie ciepła będącego produktem ubocznym przy kremacji zwłok nie stwarza możliwości niegodnego traktowania ciała ludzkiego. Wykorzystywane ciepło pochodzi głównie ze spalania paliwa, a nie zwłok, a po drugie, jak stwierdzili przedstawiciele Kościoła luterańskiego, „jako chrześcijanie powinniśmy troszczyć się o to, co stworzył Bóg, a więc też o środowisko naturalne”³. Myślę, że w Polsce wciąż nie jesteśmy gotowi na takie rozwiązanie. Zbyt silne są w naszej kulturze tragiczne skojarzenia z krematoriami obozów koncentracyjnych z czasów II wojny światowej.

Spojrzenie w przyszłość

Coraz częściej zarządcy i właściciele tak zwanych ekologicznych cmentarzy zezwalają na pochówek wyłącznie w trumnach tekturowych bądź w całunie, z pominięciem wszystkich zabiegów upiększających. Cmentarze tego typu z roku na rok cieszą się coraz większą popularnością.

W Stanach Zjednoczonych działa kilkanaście takich placówek, a w Wielkiej Brytanii jest ich ponad 200. Nagrobki na zielonych cmentarzach ograniczone są również do minimum, co bardzo często sprowadza się do posadzenia drzewa lub rabaty.

W Korei Południowej prochy zmarłych zamienia się w koraliki trzymane w specjalnych flakonach. Zwyczaj ten pojawił się w momencie, gdy kraj zaczął się borykać z brakiem miejsca do tworzenia nowych nekropolii, a rząd postanowił promować kremację jako preferowaną formę pochówku – koraliki powstają poprzez poddanie prochów obróbce termicznej.

Izrael jest stosunkowo małym państwem, borykającym się z problemem braku miejsca, jednak według ortodoksyjnego judaizmu ciało nie może być zabalsamowane lub spalone, a po śmierci każdy powinien mieć swoje miejsce na cmentarzu. Izraelski projektant Lior Rokah-Kor zaproponował więc wielopoziomowe mogiły zbiorowe. Każdą z pochowanych osób symbolizuje warstwa Corianu na pomniku. Im więcej osób, tym więcej warstw. Wszystko zwieńczone taflą szkła odbijającą niebo i nawiązującą tym samym do kręgu życia.

W związku ze stałym wzrostem liczby ludności, na świecie nieustająco prowadzone są poszukiwania rozwiązań w zakresie formy i „technologii” pochówku. Najbardziej obiecującą metodą wydaje się projekt promesji (biokremacji) szwedzkiej biolog Susanne Wiigh-Mäsak. Zaprojektowała ona ekologiczną formę krematorium zwaną promatorium. Proces, któremu poddawane są zwłoki przypomina liofilizację i jest bardzo zbliżony do naturalnego rozkładu ludzkiego ciała. Zwłoki zanurza się w ciekłym azocie (minus 196 stopni Celsjusza), a potem za pomocą wibracji zamienia w pył⁴. Powstałe w ten sposób 20-30 kg szczątków poddaje się procesowi osuszenia oraz dezynfekcji w komorze próżniowej, gdzie oczyszczane są z tego, co w ludzkim ciele szkodliwe dla środowiska, m.in. implantów oraz plomb zawierających rtęć. Produkt końcowy to neutralny dla środowiska proszek, który można pochować w płytkim grobie, np. w trumnie ze skrobi – z pomocą bakterii rozłoży się ona w ciągu roku.

Kolejna przyszłościowa koncepcja to „redukcja wody w ciele zmarłego”, opracowana przez amerykańską firmę pogrzebową. W specjalnym warniku do tkanek w ciągu kilku godzin ciało redukowane jest do dwóch-trzech procent jego początkowej wagi. Proces ten opiera się na rozbiciu wiązań chemicznych w większych cząstkach (w praktyce: rozpuszczeniu ciała). Metodę tę można porównać do kremacji z użyciem wody pod ciśnieniem (z założeniem, że nie używamy czystej wody, tylko mieszanki z ługiem, rozpuszczającym białka i tłuszcze, z których zbudowane są organizmy żywe). Jak podkreślają twórcy tej metody, jest ona dziesięć razy tańsza od tradycyjnej kremacji, ponieważ nie wymaga użycia gazu ziemnego czy oleju opałowego.

Zachęcam do śledzenia trendów. Przyszłość branży funeralnej rysuje się niezwykle interesująco.

Jo Jurga

Przypisy:

1 Michael Kerrigan, Historia śmierci, wyd. Bellona 2009, s. 215

2 Milena Rachid Chehab, Sekretne życie ekonieboszczyków, http://m.wyborcza.pl/wyborcza/1,132751,14912360,Sekretne_zycie_ekonieboszczykow.html, 07.11.2013

3 Jacek Pawlicki, Krematoria ogrzeją domy w Danii, http://wyborcza.pl/1,76842,8194297,Krematoria_ogrzeja_domy_w_Danii.html, 30.07.2010

4 Jan Stadowski w rozmowie z Susanne Wiigh-Mäsak, W kompost się obrócisz: ekologiczny pogrzeb, Focus, nr 11/2011



Foto: Serwis prasowy

↑ Cmentarz dla Zwierząt w Ropczycach niedaleko Rzeszowa jest pierwszym cmentarzem w województwie podkarpackim – powstał w 2008 roku. Położony jest na wzniesieniu, z którego rozpościera się piękny widok na całą okolicę

Ostatnie pożegnanie domowego pupila

Cmentarze dla zwierząt

Polacy kochają zwierzęta. Jak podają statystyki, w naszych domach żyje prawie 8 mln psów i 6 mln kotów. Domowe zwierzęta to pełnoprawni członkowie rodziny, a ich strata jest porównywalna do straty przyjaciela. W chwili, kiedy trzeba pożegnać się z wiernym, czworonożnym towarzyszem, oprócz smutku i żalu pojawia się jeszcze poważny problem – jak godnie go pożegnać? Czy możliwy jest prawdziwy pochówek psa lub kota?

Wielu właścicieli organizuje pochówek zwierząt na własną rękę, zakopując je w przydomowych ogródkach, na działce lub w lesie. Nie wszyscy jednak wiedzą, że działania te są niezgodne z prawem. W odpowiedzi na apele ze strony miłośników zwierząt w Polsce powstają kolejne cmentarze i parki pamięci dla domowych pupili. Jeszcze kilkanaście lat temu cmentarz dla zwierząt był pojęciem nieznanym dla większości Polaków, co najwyżej ciekawostką oglądaną w zagranicznych produkcjach filmowych.

Czy pochówek zwierzęcia jest legalny?

Polskie prawo nie reguluje w sposób jasny, co można zrobić z ciałem zmarłego zwierzęcia domowego. Brakuje aktu prawnego, który w sposób kompleksowy regulowałby zagadnienie chowania zwierząt. Przepisów dotyczących tej kwestii trzeba szukać w wielu dokumentach, co wprowadza

niepotrzebny chaos. Co zrobić więc ze zwłokami domowego pupila? Jedno jest pewne: nie wolno go samowolnie zakopać. Zakaz ten dotyczy nie tylko terenów publicznych, jak las czy park, ale także własnej działki. Przepisy sanitarne stanowią, że zmarłe zwierzęta mogą być traktowane jak odpady medyczne. Każda klinika lub lecznica weterynaryjna ma obowiązki przekazywania martwych zwierząt do utylizacji w zakładach utylizacyjnych. Utylizację martwych zwierząt wymusza ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz odpowiednie rozporządzenia ministra rolnictwa. A jeśli właściciel czworonoga nie godzi się na taką formę rozstania się ze swoim przyjacielem?

Czas na cmentarze dla zwierząt

W ostatnim ćwierćwieczu w Polsce pojawiła się jeszcze jedna możliwość pożegnania swojego pupila – cmentarz dla zwierząt. Na świecie takie

Foto: Serwis prasowy firmy Funeral Products



↑ Urny zaprojektowane z myślą o pupilach najczęściej nawiązują do ukochanego zwierzątka



Foto: Serwis prasowy firmy Funeral Products

↑ Symboliczna ilość prochów kremacyjnych pupila może być przechowywana w specjalnie zaprojektowanych srebrnych zawieszkach

cmentarze istnieją już od ponad stu lat – pierwszy w historii cmentarz dla zwierząt powstał na terenie londyńskiego Hyde Parku już w 1881 roku. W Polsce pierwszy cmentarz dla zwierząt „Psi Los” powstał w miejscowości Konik Nowy pod Warszawą w 1991 roku. Była to inicjatywa prywatna i wiele osób podchodziło do niej z przymrużeniem oka. Wtedy taki sposób pożegnania zwierzęcia był traktowany jako wymysł zamożnych właścicieli. Mimo takich początków cmentarz nie tylko przetrwał, ale stale powiększa swój teren – znajduje się na nim już ponad 2000 grobów. Pochowane na nim są różne zwierzęta domowe: psy, koty, papużki, a nawet koń. Każde z nich ma swoją tabliczkę z imionami. Bywa, że właściciele wystawiają prawdziwe miniaturowe nagrobki z datami narodzin i śmierci, a także coraz częściej – z wizerunkiem zwierzątka. W ostatnich latach cmentarze dla zwierząt stają się kolorowe i zabawne, by przywoływać przyjemne wspomnienia o pupilu i wspólnie spędzonych latach – właściciele przynoszą nie tylko kwiaty i znicze, ale także ulubione zabawki pupila.

Z upływem czasu podejście polskiego społeczeństwa do kwestii pochówku zwierząt bardzo się zmieniło. Idea cmentarzy dla zwierząt z każdym rokiem znajduje w Polsce coraz większą liczbę zwolenników. Cmentarze takie traktowane są jako wyraz szacunku, przyjaźni i miłości dla zwierząt, które towarzyszyły właścicielom przez wiele wspólnie przeżytych lat. Cmentarze dla zwierząt funkcjonują na obrzeżach Wrocławia (Szymanów), Bydgoszczy, Łodzi, Rzeszowa, Szczecina, Piły, Białegostoku i Rybnika. Zapowiadane są otwarcia cmentarzy dla zwierząt w kolejnych

lokalizacjach, m.in. w Bierkowie pod Słupskiem czy na obrzeżach Krakowa (Olszanica). Co ciekawe, miejsca pochówku zwierząt zyskują charakter parkowy, mają wyznaczone ścieżki i alejki oraz sektory dla poszczególnych grup zwierząt (zwierzęta małe: chomiki, myszy czy żółwie oraz zwierzęta duże: psy, koty) a także kwatery grzebalne, gdzie można umieścić tabliczkę upamiętniającą zmarłe zwierzęta. Koszty inwestycji – utworzenia parku pamięci dla zwierząt – szacowane są na ok. 50 tys. zł.

Czy w Polsce jest wystarczająco dużo cmentarzy dla zwierząt?

Cmentarzy dla zwierząt jest zdecydowanie za mało, ale świadomość braku takich miejsc staje się coraz bardziej powszechna. Wiele lokalnych środowisk próbuje więc doprowadzić do powstania na swoim terenie takiego cmentarza. Nie jest to sprawa prosta, ponieważ inicjatywy takie często napotykają niespodziewane trudności związane ze znalezieniem odpowiedniej lokalizacji i uzyskaniem zgody okolicznych mieszkańców. Najczęściej cmentarze dla zwierząt mają prywatnego właściciela, ale właścicielami są także spółki komunalne i firmy utylizacyjne.

Pojawiła się też nowa propozycja – domowe zwierzęta mogą być podane kremacji. Sam proces przebiega podobnie jak kremacja człowieka, lecz w urządzeniach specjalnie zaprojektowanych do kremacji zwierząt. Z myślą o pupilach oferowane są specjalne mniejsze urny z motywami zwierzęcymi. Dostępne są również inne formy upamiętnienia czworonożnych przyjaciół, takie jak zamiana prochów w diament czy umieszczenie ich niewielkiej części w specjalnej biżuterii funeralnej.

Właściciel i pupil na zawsze razem

W 2012 roku „Gazeta Wyborcza” zamieściła artykuł, w którym przekazała informację, że na nowojorskich cmentarzach dla zwierząt przy grobach kotów i psów będą mogły także zostać pochowane prochy ich właścicieli. Tak zadecydowały władze stanu. Debata na ten temat trwała w Nowym Jorku przez dwa lata. A powodem jej rozpoczęcia była decyzja władz stanowych, które zabroniły cmentarzowi dla zwierząt Hartsdale przyjęcia prochów byłego policjanta Thomasa Ryana. Zapisał on w testamencie, że chce być pochowany razem ze swoimi trzema małtańczykami. Obywatelska kampania spowodowała, że władze stanowe ustąpiły i wprowadziły przepis zezwalający na pochówek ludzi na cmentarzach dla zwierząt. Cmentarz nie może jednak w żaden sposób reklamować możliwości pochówku u boku zwierząt ani zachęcać do takiego rozwiązania. A czy w Polsce taka sytuacja byłaby możliwa?

Halina Buczkowska



Foto: Serwis prasowy

↑ Cmentarz i Krematorium dla Zwierząt Tęczy Most w Szymanowie pod Wrocławiem działa od 2002 roku. Można tu – w zależności od woli właściciela – pochować swojego pupila w sposób tradycyjny lub skremować. Tęczy Most to pierwszy cmentarz dla zwierząt w Polsce zbudowany zgodnie z unijnymi normami. Spełnia te same wymagania, które stawia się ludzkim nekropoliom



Śmierć za granicą...

Foto: Serwis prasowy firmy BONGO

↑ Firma Bongo sprowadziła do Polski ciała wielu znanych osób, między innymi Jana Kulczyka

...to zawsze tragedia dla bliskich zmarłego, ale już nie kłopot. Coraz więcej jest bowiem firm ułatwiających wszelkie formalności związane ze sprowadzeniem zwłok do kraju i jednocześnie organizujących pogrzeb.

Odkąd świat stoi przed nami otworem, Polacy już nie tylko wyjeżdżają na wakacje, nawet w najodleglejsze jego zakątki, ale wybierają również życie na obczyźnie. W ostatnich latach miliony obywateli naszego kraju zdecydowały się na dłuższą lub krótszą emigrację, często pozostawiając w kraju rodzinę.

Jak wiemy, śmierć nie wybiera i zgony podczas pobytu za granicą nie są już czymś wyjątkowym. Chyba mało kto przypuszczał, że emigracja spowoduje dość gwałtowny rozwój firm zajmujących się międzynarodowym transportem zwłok. Jeszcze niedawno śmierć bliskiej osoby za granicą była wielkim kłopotem, ponieważ sprowadzenie ciała do kraju wiązało się z pokonaniem przez rodzinę wielu barier prawnych, sanitarnych itp. Obecnie liczne firmy wyspecjalizowane w tej dziedzinie zajmą się wszystkim w najdrobniejszych szczegółach.

Firmą, która już od 1958 roku, a więc ponad 58 lat pomaga Polakom w trudnych chwilach związanych ze śmiercią bliskiej osoby poza krajem, jest Bongo. W skład jej oferty wchodzi nie tylko międzynarodowy transport zmarłych, czyli sprowadzanie do kraju ciał Polaków zmarłych za granicą, ale także przewóz, do ich ojczyzn, ciał obcokrajowców, którzy zmarli w Polsce, usługi pogrzebowe oraz opieka nad grobami. Ponadpółwieczne doświadczenie procentuje tym, że firma doskonale znana jest w: Anglii, Austrii, Belgii, Bułgarii, Chorwacji, na Cyprze, w Czechach, Danii, Estonii, Finlandii, we Francji, w Grecji, Hiszpanii, Holandii, Irlandii, na Litwie, w Luksemburgu, na Łotwie, na Malcie, w Niemczech, oczywiście, w Polsce, Portugalii, Rumunii, na Słowacji, w Słowenii, Szkocji, Szwecji, Walii, na Węgrzech, w Wielkiej Brytanii, we Włoszech. Znają ją również: USA, Kanada, kraje Ameryki Południowej, Afryki, Azji i Australii. – *Znając kulturę światowych standardów funeralnych, dbamy o najwyższy poziom świadczonych usług*

– mówi Marek Cichewicz, współwłaściciel i dyrektor firmy, od maja 2014 roku wiceprezes światowej organizacji funeralnej FIAT-IFTA, do której należy ponad tysiąc członków z blisko 100 krajów świata, w tym Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe.

O klasie i jakości usług firmy Bongo świadczy przede wszystkim to, że właśnie jej powierzono sprowadzenie do Polski ciał: Jana Kulczyka – właściciela Kulczyk Holding i międzynarodowej grupy inwestycyjnej Kulczyk Investments, Kamili Skolimowskiej – mistrzyni olimpijskiej w rzucie młotem, gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego – komendanta Armii Krajowej, a także znakomitego reportera związanego z TVP – Waldemara Milewicza oraz Mounira Bouamrane – montażysty jego reportaży, którzy zginęli w Iraku. Firma Bongo zorganizowała też sprowadzenie z Londynu do Poznania ciał rotmistrza Ryszarda Stefana Dembińskiego i jego małżonki – Wandy Róży hr. Raczyńskiej herbu Nałęcz. Za pośrednictwem Bongo wróciły również do Polski prochy: Edmunda Strzeleckiego (1797-1873) – podróżnika, badacza i odkrywcy, gen. Józefa Hallera (1873-1960) – organizatora i dowódcy Błękitnej Armii walczącej w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku. To Bongo dostąpiło zaszczytu organizacji uroczystości przywozu do Polski prochów świętej Urszuli Ledóchowskiej (1865-1939) – założycielki zakonu Urszulanek Serca Jezusa Konającego, którą kanonizował papież Jan Paweł II.

Poprzez członkostwo w strukturach FIAT-IFTA firma Bongo nie tylko wymienia się doświadczeniami z innymi partnerami, ale też ma zapewnioną pomoc za granicą, a ponadto poszerza wiedzę o kulturze funeralnej w różnych krajach świata, co pozwala jej na jak najsumienniejsze wykonywanie zleconych usług. Tradycja zobowiązuje.

Jan Świdorski

Gdzie warto bywać?

calebwilde.com

Confessions of a Funeral Director to zwierzenia przedsiębiorcy pogrzebowego z pierwszej ręki. Trzeźwe spojrzenie na branżę funeralną z trochę innej strony. Plus odpowiednia dawka ironii i humoru (często czarnego).

thefuneralcommander.com

Interesujący blog Jeffa Harbesona – trenera i doradcy biznesowego, który w swej karierze współpracował już z ponad 500 domami pogrzebowymi. Znajdziecie tu prawdziwą lawinę inspiracji.

Funerexpo.com

Portal informujący o nowościach w branży, wydarzeniach oraz tradycjach pogrzebowych.

Targi Funeralne MEMENTO POZNAŃ im. Wojciecha Krawczyka

17-19 listopada 2016

Międzynarodowe Targi Poznańskie

Więcej informacji na: **www.mementopoznan.pl**

Najstarsze w Polsce wydarzenie o charakterze biznesowym skierowane do właścicieli i pracowników zakładów pogrzebowych, krematoriów, kwiaciarni oraz zarządców cmentarzy.

Edycja 2016 cieszy się sporym zainteresowaniem wystawców i ma spory potencjał, by pobić bardzo dobre statystyki sprzed 2 lat. Organizatorzy i wystawcy przygotowują jeszcze więcej atrakcji, ciekawych szkoleń, wykładów oraz pokazów.

Targi – Europa:

FUNEXPO – Lyon – 22-24.09.2016

FORUM BEFA – Berlin – 8.10.2016

NECROPOLIS – Moskwa – 19-21.10.2016

Wspomnienia ukryte w małym kodzie

Utrwalanie pamięci o zmarłym i przenoszenie wspomnień o nim do Internetu jest jednym z wiodących trendów w branży funeralnej. Doskonale w ten kierunek wpisuje się lubelska firma OPAL Fotoceramika oferująca fotoceramikę interaktywną. O jej zaletach rozmawiamy z Robertem Pisulą, właścicielem firmy.



Foto: Serwis prasowy firmy OPAL Fotoceramika

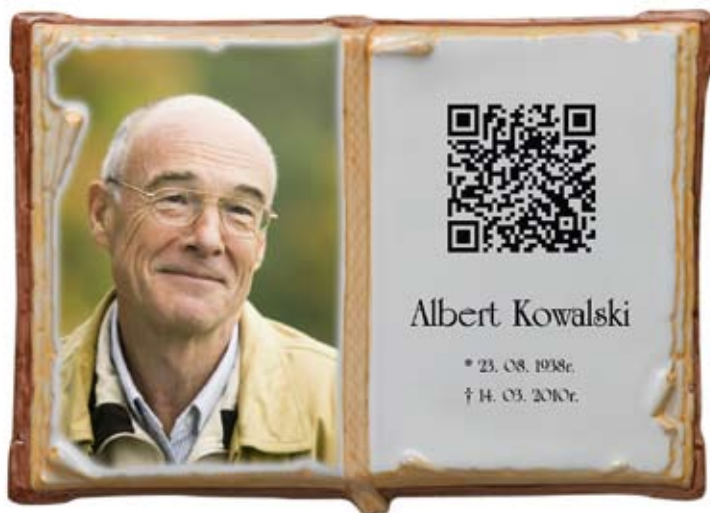


Foto: Serwis prasowy firmy OPAL Fotoceramika

↑ Zdjęcie nagrobkowe wzbogacone kodem QR znacznie poszerza możliwości zachowania wspomnień o zmarłym

Firma OPAL w kilku zdaniach to...

Jesteśmy największą firmą w Polsce i jedną z największych w Europie, wykonującą zdjęcia nagrobkowe. Jako jedyni wykonujemy je w oparciu o System ISO 9001. W swojej ofercie mamy ponad 1000 wzorów dostępnych „od ręki”. Wykonujemy fotografie na porcelanie i kryształach na najwyższym światowym poziomie. Nowością w naszej ofercie są interaktywne zdjęcia nagrobkowe.

Jakie możliwości daje fotoceramika interaktywna QR?

Do tej pory zdjęcia nagrobkowe były statyczne, nieruchome, ograniczone powierzchnią pomnika. Zastanawiałem się, w jaki sposób można przełamać te ograniczenia. Odpowiedzią jest zastosowanie kodów QR. Zdjęcie nagrobkowe wzbogacone takim kodem otwiera ogromne możliwości. Wystarczy kod zeskanować smartfonem, aby na ekranie pojawiły się treści, które chcemy pokazać zainteresowanym osobom.

Jakie to mogą być treści?

W zasadzie można zakodować wszystko to, co rodzina chciałaby udostępnić osobom odwiedzającym grób. Na pomniku jest miejsce na nazwisko, daty urodzin i śmierci oraz fotografię nagrobkową. To niewiele. Dzięki fotoceramice interaktywnej QR możemy powrócić pamięcią do wspomnień, oglądając film lub album ze zdjęciami, możemy przeczytać notę biograficzną lub na



przykład posłuchać muzyki skomponowanej przez zmarłą osobę.

Jak zamówić i wykonać taką fotoceramikę?

To proste. Wystarczy wysłać na nasz adres e-mail kilka fotografii oraz tekst, które mają być widoczne na specjalnej stronie interaktywnej zawierającej wspomnienia, a my przygotujemy wszystko. Stworzymy stronę internetową, wygenerujemy potrzebny kod QR oraz wypalimy na dowolnej, wybranej przez zamawiającego, porcelanie. Gotową fotoceramikę interaktywną, całkowicie odporną na warunki atmosferyczne, odsyłamy na adres zamawiającego.

Od razu powstaje pytanie: ile to kosztuje?

Jest kilka możliwości przygotowania fotografii na porcelanie z kodem QR. Ponieważ w żaden sposób nie chcemy ograniczać naszych klientów, dopuszczamy możliwość samodzielnego wygenerowania przez nich kodu QR. W takim przypadku naszym stałym klientom oferujemy umieszczenie kodu na fotoceramice bezpłatnie. Jeśli klienci zdecydują się na powierzenie nam całości wykonania, ograniczając się do przesłania zdjęć oraz tekstu, cena przygotowania kodu w ofercie dla naszych stałych odbiorców nie przekroczy 100 zł. Pakiet taki obejmuje 6-8 fotografii oraz notę biograficzną. Natomiast firmom zainteresowanym zwykłym zdjęciem nagrobkowym proponujemy najtańsze w Polsce fotoceramiki w formacie 7 x 10 cm w cenie 19 zł.

OPAL Fotoceramika

ul. Zemborzycka 112B
20-445 Lublin, Polska
tel. +48 744 99 00
biuro@opal.lublin.pl
www.opal.lublin.pl



ZRZESZAJMY SIĘ !



Szanowna Pani, Szanowny Panie

Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe jest najstarszą, bo powstałą w 1998 roku organizacją pogrzebową w Polsce.

Jako Reprezentant Narodowy Światowej Organizacji Firm Pogrzebowych FIAT-IFTA serdecznie zapraszam do wstępowania w szeregi członków naszej Organizacji i aktywnej działalności wszystkich tych którym na sercu leży dobro szeroko rozumianej branży usług cmentarno-pogrzebowych.

Krzysztof Wolicki

Prezes Zarządu

Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego

Członkostwo w Stowarzyszeniu ma nie tylko charakter towarzyski, ale także prestiżowy. Przynależność do naszej organizacji to możliwość wpływania na kształt tworzonego prawa pogrzebowego, wymianę doświadczeń i podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Działamy na rzecz integracji środowiska, zmianę niezyciowych przepisów prawnych dotyczących branży, walczymy z patologiami. Producenci i hurtownicy należący do Stowarzyszenia mogą otrzymać dodatkowe rabaty na reklamy swoich produktów na łamach DF MEMENTO, a także na stronie internetowej Stowarzyszenia oraz w trakcie szkoleń branżowych je promować.

Nie pozwólmy o NAS, decydować INNYM !

Zostań członkiem Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego



Stowarzyszenie jest właścicielem i wydawcą



Członek FIAT-IFTA: Status Międzynarodowej Organizacji Pozarządowej
Konsultant w zakresie Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO
Członek Pogrzebowej Grupy Wyszehradzkiej V4

www.polskiestowarzyszeniepogrzebowe.pl tel. 604 286 073, tel./fax 22 834 84 60 prezes@stowarzyszeniefuneralne.pl

Kilka słów o... technologii wykonywania zdjęć na porcelanie

Fotoceramika to jedna z najstarszych i najtrwalszych technik zdobienia ceramiki. Historia wykonywania zdjęć nagrobkowych na ceramice sięga połowy XIX wieku. Od tego czasu zmiany w technice ich wykonania dotyczą głównie użycia technologii cyfrowych oraz specjalnie zmodyfikowanych drukarek laserowych. Fotoceramikę można wykonać w różnych kształtach i na różnym rodzaju ceramiki, szkła oraz emaliowanej stali.

Bogactwo technologii związanych z fotoceramiką oferuje firma DIGI-CERM Fotoceramika. Firma jest producentem zaawansowanych systemów do fotoceramiki i zaopatruje już ponad 80 proc. zakładów fotoceramiki w Polsce, Czechach, na Litwie, Łotwie oraz na Węgrzech. Jako jedyna firma w tej branży kompleksowo zaopatruje swoich klientów, oferując m.in. modyfikacje urządzeń drukujących, piece do wypalania ceramiki, lakiery topnikowe, wysokiej jakości porcelanę do zdjęć nagrobkowych, tonery ceramiczne, złoto, platynę oraz inne barwniki ceramiczne, a także świadcząc wykwalifikowany serwis urządzeń drukujących. Każdy klient może liczyć również na fachowe doradztwo.

Fotoceramika – jak to się robi?

Obraz fotograficzny po zeskanowaniu drukowany jest cyfrowo, a następnie w postaci kalki zostaje umieszczony ręcznie na podłożu ceramicznym. Całość wypalana jest na stałe w szklwie ceramiki w kilkugodzinnym procesie, w temperaturze około 850 stopni C. Chcąc wprowadzić fotoceramikę do swojej oferty, potrzebujesz podłoża ceramicznego w różnych kształtach, drukarki, specjalnego papieru, kalki w sprayu, pieca do wypalania ceramiki – brzmi prosto, ale prawdziwy sekret tkwi w technologii i wysokiej jakości użytych materiałów. Grafika zrobiona metodą rekomendowaną przez firmę DIGI-CERM jest odporna na zarysowania, chlor oraz wszelkie warunki atmosferyczne, a jej trwałość określa się na minimum 50 lat.

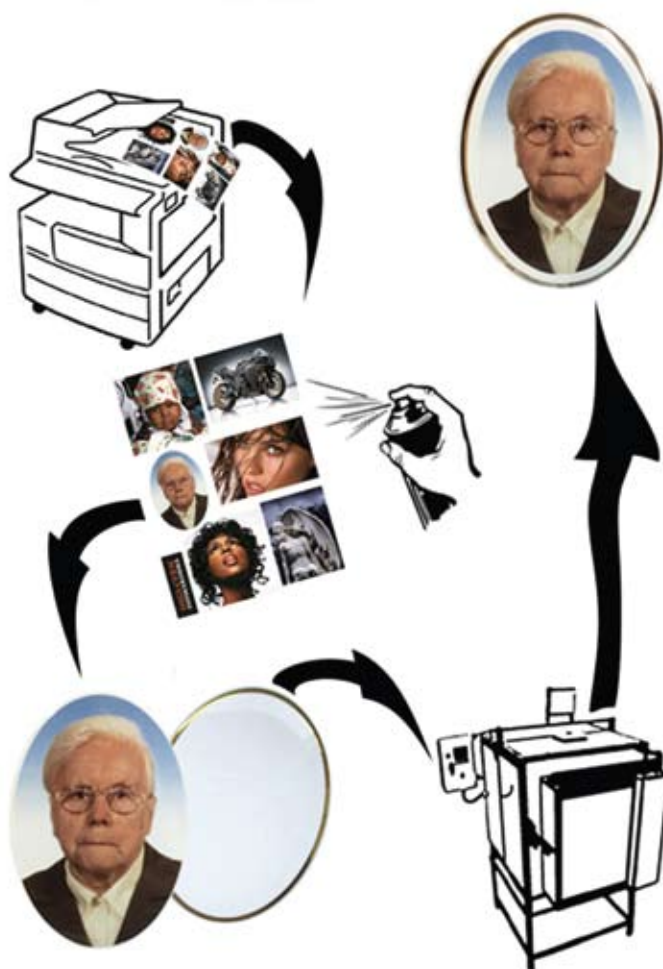
Nowości od DIGI-CERM – sprawdź koniecznie!

- pierwszy w Polsce i jedyny w Europie system do zdjęć czarno-białych – porcelanki czarno-białe nasyceniem czerni przypominają najładniejsze fotografie wykonane najstarszą metodą,
- możliwość wynajęcia drukarki ceramicznej lub kompletnego systemu do fotoceramiki.

Więcej nowości na stronie www.digi-cerm.pl

Dołącz do najlepszych – zapraszamy do współpracy.

Jak powstaje fotoceramika?



DIGI-CERM Fotoceramika Paulina Janiak

Wolkowo 69, 64-060 Wolkowo

www.digi-cerm.pl

Kontakt:

BIURO: tel. +48 888 255 353 biuro@digi-cerm.pl

SERWIS: tel. +48 880 413 258 serwis@digi-cerm.pl



Poznaj partnerów biznesowych

Zapraszamy do zapoznania się z wizytówkami wybranych wystawców Targów Funeralnych MEMENTO POZNAŃ im. Wojciecha Krawczyka, które odbędą się w dniach 17-19 listopada 2016 na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Wśród firm, które będzie można zobaczyć na targach, są producenci akcesoriów i galanterii pogrzebowej, dostawcy usług i wyposażenia dla cmentarzy, kaplic, kościołów, domów i zakładów pogrzebowych, prosektoriów, firmy oferujące rozwiązania informatyczne dla branży pogrzebowej, trumny oraz karawany i przewozy międzynarodowe.



Anubis-PL sp. z o.o.

ul. Wiejska 24
63-100 Śrem
tel.: +48 61 28 167 33
e-mail: kontakt@anubis-pl.pl
www.anubis-pl.pl

W swojej ofercie oprócz produkcji całej galanterii pogrzebowej posiadamy również usługi pikowania. Dysponujemy najnowocześniejszymi maszynami do pikowania kołder, poduszek, narzut. Importowane przez nas materiały z całego świata sprzedajemy w atrakcyjnych cenach detalicznie i hurtowo. Gwarantujemy szybką realizację zamówienia.



ARPER s.c.

ul. Rudowska 33
43-400 Cieszyń
tel./fax: +48 33 852 06 78
e-mail: biuro@arper.pl
www.arper.pl

Produkujemy nierdzewne windy pogrzebowe do trumien, urn, chłodnie, sarkofagi, katafalki, stojaki, regały, stoły sekcyjne i wiele innych. Wykorzystujemy najwyższej jakości komponenty, zwracając szczególną uwagę na detale i szczegóły. Zastosowanie odpowiednich materiałów pozwala na uzyskanie niezwykłych rezultatów.

Pełna oferta na www.arper.pl



BONGO Międzynarodowe Usługi Pogrzebowe

tel.: +48 22 831 00 36, 22 635 21 93
tel.: +48 42 630 54 00
fax: +48 22 831 79 96
www.bongo.com.pl

Najstarsza i najlepiej rozpoznawana polska marka pogrzebowa na arenie międzynarodowej. Jesteśmy członkiem wielu organizacji polskich i międzynarodowych (m.in. FIAT-IFTA, EFFE). Nasz personel jest do Państwa dyspozycji przez 24 h. Wyróżnia nas m.in. szeroka gama nowych karawanów, doświadczenie personelu i odpowiednie zaplecze (chłodnie, sala sekcyjna, krematoria w Łodzi i Krakowie). Jesteśmy rzetelnym partnerem, posiadamy referencje m.in. od: Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Ambasady Sri Lanki. Zapraszamy właścicieli firm pogrzebowych do zawarcia umowy z BONGO. Proponujemy dogodne warunki współpracy.



Carmen Sp. j.

ul. Choiny 7
20-816 Lublin
tel.: +48 742 94 40
tel. kom.: +48 502 680 287
www.carmen.lublin.pl

Producent galanterii i akcesoriów pogrzebowych. Firma oferuje: okucia, wybijanie trumienne, odzież dla zmarłych oraz odzież dla pracowników zakładów pogrzebowych, worki na zwłoki oraz worki ekshumacyjne, urny, poduszki pod urnę, tabliczki plastikowe i aluminiowe, nekrologi, chorągwie, dewocjonalia, oprawy na dokumenty, obrazy wspomnieniowe.

CIEFOL

Grzegorz Ciesielski Firma CIEFOL

ul. Słowackiego 106
97-500 Radomsko
tel./fax: +48 44 738 34 05
e-mail: worki-folia@worki-folia.com
www.worki-folia.com

Firma specjalizuje się w wytwarzaniu worków na zwłoki, posiada ich szeroki wybór – kilkanaście różnych wzorów oraz szeroką gamę kolorów. Możliwe jest opracowanie wzorów worków według indywidualnego zamówienia. W ofercie znajdują się: worki na zwłoki zamykane na zamek lub na taśmę, worki do ekshumacji, worki z folii biodegradowalnej, prześcieradła foliowe, płachty na zwłoki, płachty do transportu z tworzywa polipropylenowego, worki wielokrotnego użytku. Wszystkie posiadają niezbędne atesty.

CREMERING®

CREMERING Bruno Smykalla

ul. Generała Władysława Sikorskiego 64c
67-200 Głogów
tel.: +48 76 833 21 62
www.cremering.pl

Oferujemy: - kremacje - promocyjne ceny za chłodnie dla ciał oczekujących w chłodni - uroczyste ceremonie pożegnalne z udziałem rodziny - usługi serwisowe pieców kremacyjnych.
OBSŁUGUJEMY TYLKO FIRMY POGRZEBOWE. Swoim zasięgiem obejmujemy województwa: wielkopolskie, lubuskie i dolnośląskie.
Zapraszamy również firmy z innych województw.
Kontakt w sprawach handlowych:
Joanna Wawrzynowicz, tel. kom.: +48 601 771 490.



CroXx Linc International

79-G, Block-2, P.E.C.H.S.,
Karachi 75400, Sindh, Pakistan
tel.: +92 213 455 47 15, tel. kom.: +92 333 231 42 53
fax: +92 213 454 74 05
e-mail: onyx.crafts@gmail.com www.cl.net

Jesteśmy wiodącym na świecie producentem urn, wazonów i świeczników wykonanych z marmuru, onyksu i jadeitu. Nasza firma zlokalizowana w Pakistanie posiada własny dział projektowy oraz współpracuje z doskonałymi rzemieślnikami. Proponujemy wzory klasyczne i nowoczesne, dostosowując się do życzeń klienta i jego budżetu. Gwarantujemy terminową dostawę, wysokiej jakości produkt, konkurencyjne ceny oraz specjalne opakowanie eksportowe. Ponadto przy zamówieniu produktów zajmujących kontener 40ft FCL oferujemy bezpłatny koszt transportu, ubezpieczenie, pokrycie opłat manipulacyjnych w porcie przeznaczenia oraz dostawę do klienta.



Indusauto

Calle El Salt,32
46815 La Llosa De Ranes Valencia
tel.: +34 96 223 60 00
e-mail: indusauto@indusauto.es
www.indusauto.es

Kontakt w Polsce:
Bartłomiej Kupisek
tel. kom.: +48 506 155 499

Firma Indusauto powstała w 1988 r. Na początku swojej działalności opierała się na rynku hiszpańskim – dziś znana jest w całej Europie. Dostarcza wysokiej klasy karawany pogrzebowe do takich krajów, jak Niemcy, Francja, Włochy oraz Polska. Głównym celem firmy jest dostosowanie karawanów pogrzebowych do wymogów klienta.

UPD JERA Bernadeta Kwaśniewska

Wilków 68
59-500 Złotoryja
tel. kom.: +48 692 006 114, 698 111 353
e-mail: updjera@wp.pl

Najlepsze ekologiczne trumny kremacyjne proste w montażu i bardzo wytrzymałe. Firma zajmuje się produkcją kremacyjnych trumien kartonowych. Zapraszamy do współpracy.



PHU MOTIS

Al. Kościuszki 18/20
42-200 Częstochowa
tel.: +48 34 374 09 71
www.umypolskie.pl
www.gravertline.com

Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe Motis zostało założone przez Tadeusza Moczarskiego 1 sierpnia 1990 r. Dla branży funeralnej oferuje urny z tworzywa biodegradowalnego oraz sublimacyjny system do produkcji aluminiowych tabliczek pogrzebowych.



AKCESORIA POGRZEBOWE

PLASTMET Sp. z o.o.

Ławy 24c
87-500 Rypin
tel./fax: +48 54 280 75 90
e-mail: biuro@plastmetrypin.pl
www.plastmetrypin.pl

Będąc europejskim liderem w produkcji akcesoriów pogrzebowych, zapewniamy klientom najwyższą jakość w przystępnej cenie. Naszym celem jest tworzenie trwałych wartości, niezmienną jakości w oparciu o tradycję i nowe technologie. Dostosowujemy ofertę do potrzeb rynku i naszych klientów.



PRIMA-TECH SC

ul. Górna 2a, 42-262 Poczesna k. Częstochowy
tel./fax: +48 34 328 51 48
tel. kom.: +48 606 948 494
e-mail: primattech@op.pl
www.funeralne.com

Firma Prima-Tech SC od kilku lat zajmuje się zaopatrzeniem branży funeralnej w wysokiej jakości produkty, m.in.: wózki nożycowe, nosze transportowe, stoły balsamacyjne, katafalki i wiele innych. Dobry kontakt z klientem pozwala na stałe unowocześnianie i poszerzanie naszej oferty. Niektóre nowości (filmy, zdjęcia) można już zobaczyć na naszej stronie www.funeralne.com



Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe

ul. Sokołowska 4, 01-136 Warszawa
tel.: +48 22 834 84 60
fax: +48 22 412 17 17
e-mail: biuro@stowarzyszeniefuneralne.pl
www.polskiestowarzyszeniepogrzebowe.pl

Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe powstało w 1998 r. i było odpowiedzią na potrzebę integracji środowiska usług funeralnych. Zajmujemy się wszelkimi aspektami funkcjonowania cmentarzy i firm pogrzebowych. Organizujemy szkolenia, opiniujemy projekty ustaw i rozporządzeń, wydajemy periodyk DF MEMENTO. Na stałe współpracujemy z organizacjami samorządowymi.



TRUMAX s.c. Tymoszek i Spółka

Kolonia Brzeźnica
Bychawska 28a
21-104 Niedźwiada
e-mail: info@trumax.pl
www.trumax.pl
Jacek Siwek tel.: +48 502 147 002
Grzegorz Robak tel.: +48 502 628 195
Mirosław Tymoszek tel.: +48 512 315 535

Od ponad 10 lat produkujemy siedem wzorów trumien. W procesie produkcji nie stosujemy klein. Wykorzystujemy wyłącznie naturalne, o odpowiedniej wilgotności deski, uzyskane z zakupionego w stanie okrągłym, wysokiej jakości drewna dębowego i olchowego. Produkujemy również trumny kremacyjne, dziecięce oraz na indywidualne zamówienie. Towar dostarczamy do klienta własnym transportem.



TuSoft Systemy Informatyczne

ul. Bielska 6a 43-200 Pszczyna
tel. kom.: +48 791 701 468, tel.: +48 32 441 81 44
fax: +48 32 441 81 45
e-mail: kontakt@tusoft.com.pl
www.tusoft.com.pl

Oferujemy kompleksowe rozwiązania informatyczne dla branży funeralnej w Polsce. Na Targach Funeralnych MEMENTO POZNAŃ im. Wojciecha Krawczyka zaprezentujemy przyjazne i łatwe w obsłudze oprogramowanie dla przedsiębiorstw pogrzebowych – Funeral System, oprogramowanie wspomagające efektywne i sprawne zarządzanie krematorium – Crematory System oraz oprogramowanie wspomagające przygotowanie i drukowanie klepsydry pogrzebowych – Klepsydra.



VOTUM SA

ul. Wyścigowa 56i, 53-012 Wrocław
tel.: +48 71 33 93 400
fax: +48 71 33 93 403
e-mail: biuro@votum-sa.pl
www.votum-sa.pl

Kancelaria odszkodowawcza VOTUM SA oferuje analizę prawa do dziedziczenia, pomoc w dopełnieniu formalności oraz kompleksowe wsparcie w uzyskaniu środków zgromadzonych na rachunku w Otwartym Funduszu Emerytalnym oraz subkoncie ZUS po śmierci członka rodziny. Więcej na www.votum-sa.pl



*Here to help.
Jesteśmy aby pomagać.*

INTERNATIONAL FUNERAL SERVICES

MIĘDZYNARODOWY TRANSPORT ZMARŁYCH



tel. 0048 22 831 00 36
tel. 0048 42 630 51 11
biuro@bongo.com.pl



www.bongo.com.pl

TARGI FUNERALNE

memento POZNAŃ

im. Wojciecha Krawczyka

VIII
EDYCJA

Najstarsze targi dla przedsiębiorców z branży pogrzebowej w Polsce

17-19.11.2016
POZNAŃ

Produkty i usługi, które docenią Twoi klienci:

- szeroka oferta nowości cenionych marek ▪
- prezentacje aktualnych trendów i technologii ▪
- szkolenia dla zakładów pogrzebowych ▪

Więcej szczegółów:

WWW.MEMENTOPOZNAN.PL

Zarejestruj się i kup tańszy bilet na www.mtp24.pl

W tym samym czasie:

 **Sakralia**

 **STONE**

 **glass**


Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe

Organizatorzy:



Międzynarodowe
Targi
Poznańskie

Jedynie targi w Polsce z rekomendacją

 **FIAT-ITA**